

P R O T O K Ó Ł nr XXIV/2026
z XXIV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 3 sierpnia 2026 r. w godzinach *od 10⁰⁰ do 14⁴³*

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Bonna.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

1. Marcin Gruchała
2. Mateusz Wróblewski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Adam Kopczyński - Z-ca Burmistrza Miasta
3. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta Chojnice
4. Magdalena Rogińska - Radca prawny
5. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności
– **załącznik nr 2 do protokołu.**
6. Przedstawiciele mediów.

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XXIV sesji (biuletyn nr 23/26) został radnym doręczony w dniu 23 lipca 2026 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Bonna – otwieram XXIV sesję Rady Miejskiej w Chojnicach. Witam wszystkich radnych, witam gości.

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Bonna – stwierdzam quorum, obecnych jest 19 radnych.

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do punktu – wnioski do porządku obrad. Czy ktoś z państwa ma jakieś wnioski do porządku obrad? Nie widzę.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie między-sesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
6. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
7. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzyse-syjnym.

8. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
9. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r.
10. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042.
11. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Gdańskiej w Chojnicach.
12. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
13. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
14. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ul. Kościerskiej w Chojnicach.
15. Projekt uchwały w sprawie Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego w Chojnicach.
16. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
17. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
18. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
19. Zakończenie XXIV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – przyjęcie protokołu XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Kazimierz Jaruszewski.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – wysoka rado, z protokołem XXIII sesji zapoznałem się. Rzeczelnie odzwierciedla on przebieg obrad i proszę o przyjęcie go bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania nad przyjęciem bez odczynia protokołu XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza sesji proponuję pana radnego Radosława Kołaka. Czy wyraża pan zgodę?

- **Radny Radosław Kołak** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Do Komisji Wnioskowej proponuję pana radnego Kazimierza Jaruszewskiego i pana radnego Kamila Kaczmarka. Panie radny Kazimierzu Jaruszewski, czy wyraża pan zgodę?

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania nad powołaniem radnego Radosława Kołaka na Sekretarza XXIV sesji Rady Miasta.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnego Radosława Kołaka na Sekretarza XXIV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Na Sekretarza XXIV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radnego Radosława Kołaka.

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do głosowania nad składem Komisji Wnioskowej w składzie: Kazimierz Jaruszewski i Kamil Kaczmarek.

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową XXIV sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Kazimierz Jaruszewski i radny Kamil Kaczmarek.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Wszystkie pisma, które wpływały do Rady Miejskiej w okresie między sesjami zostały państwu przekazane drogą mailową.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Oddaję głos, panie burmistrzu, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni goście. Moje sprawozdanie ograniczyłem do jedenastu punktów, które chciałbym państwu zreferować. Realizujemy w tej chwili w mieście siedem dużych inwestycji. Warsztat Terapii Zajęciowej i centrum mieszkaniowe, dofinansowane z Unii Europejskiej i z ROPS-u – prace trwają zgodnie z harmonogramem. Zachęcam państwa radnych do odwiedzenia terenu budowy. Możemy to zrobić w formule zorganizowanej lub też nie. Hala lodowa zgodnie z harmonogramem. I te dwie duże inwestycje będą oddane do użytku jesienią tego roku. Budujemy ulice: Śniadeckich, Wróblewskiego, Jeżynową. Prace trwają zgodnie z harmonogramem. Budujemy ścieżkę pieszo-rowerową oświetloną, o szerokości 3,5 metra. Wykonuje dla nas to zadanie firma Sala i tutaj prace są nad harmonogramem, czyli firma realizuje to szybciej niż powinna. Jesteśmy na odcinku w tej chwili osiedla Bajkowego, a niedługo będziemy wchodzić na odcinek Metalowca. Przetarg rozstrzygnął również Wójt Gminy Chojnice. Ta sama firma wygrała w gminie Chojnice i nie ma żadnych przeszkód, żeby ten odcinek, najważniejszy dla nas, łączący naszą ścieżkę ze skrzyżowaniem na Charzykowy i z ulicą Długą, powstał w tym samym momencie, w którym my będziemy kończyć naszą inwestycję. Czyli nie będzie sytuacji takiej, że my skończymy i to się wszystko urywa w polu, że tak powiem. Tak że połączymy i ta pętla będzie funkcjonowała. Przypominam, że firma ma 4 miesiące. Jeżeli przyspieszyła, a przyspiesza, to spodziewam się, że będzie miesiąc szybciej. Kończymy zbiornik Karolewo. Zachęcam bardzo do odwiedzenia tej inwestycji. Wykonuje chojnicka firma Ekomel za prawie 5 mln zł i jest to inwestycja wsparta

środkami unijnymi. Dalej, firma ZUK z Żukowa wykonuje u nas inwestycję związaną z deszczówkami przy ulicy Liściastej, Czarna Droga i zbiornik. To jest 3,6 mln zł. Ten przetarg jest rozstrzygnięty, jest w tej chwili w realizacji. I siódma inwestycja duża to jest inwestycja adaptująca piwnicę w Szkole Podstawowej nr 8 na miejsca ochrony ludności, zbiorowe miejsce ochrony ludności. Ta inwestycja też realizowana jest zgodnie z harmonogramem. Wiceburmistrz Adam Kopczyński powie państwu, jaką inwestycję przygotowujemy na przyszły rok, a będzie związana właśnie z ochroną ludności.

Jeżeli chodzi o drugi temat, to zrobiliśmy zestawienie projektów dróg, które mamy w tej chwili w mieście. I odczytam państwu, to nie jest ranking żaden, tylko tak w kolejności to się ułożyło, wraz z kosztorysami. Widokowa – 3,5 mln zł, Bankowa – 3 mln zł, z tym że tu będzie partnerstwo prywatno-publiczne z inwestorem PB Górski. Z Prochowej do przedszkola „Bajka” połączenie, to jest około 2 mln zł. Na osiedlu Kolejarsz, czyli Gryfa, Bińczyka, Myśliwka i inne ulice objęte tym pakietem nr 1, to jest 8,8 mln zł. Borówkowa – 9 mln zł. Zamieście, Żeromskiego, Miłosza, taka mini obwodnica – 20 mln zł. Jesionowa – 3,6 mln, Głogowa – 6 mln zł. To jest łącznie 55 mln zł. I tutaj pragnę zwrócić państwa uwagę, że będziemy starali się aplikować do konkursów, które będą ogłaszane przez panią wojewodę, przede wszystkim z dwoma tematami: pierwszy, kluczowy dla nas, to jest Zamieście, Żeromskiego, Miłosza – rozwiązuje wiele problemów komunikacyjnych, bo to są drogi typowo zbiorcze, i Gryfa, pakiet nr 1. Na pozostałe ulice nie mamy szans na pozyskanie środków zewnętrznych. To są typowo osiedlowe, wewnętrzne ulice: od Widokowej poprzez Jesionową, czy też Głogową. Razem, tak jak powiedziałem, to jest kwota 55 mln zł. Poza w tej chwili jakimkolwiek rankingiem jest to, że uruchamiamy na początku roku Widokową, a pozostałe ulice w zależności od sytuacji konkursowej i sytuacji budżetowej, będziemy zgłaszać do realizacji.

Starostwo Powiatowe kończy prace przy ulicy Drzymały. Starostwo dużo inwestuje w mieście, jeżeli chodzi o budowę ulic. Przypominam bardzo dobrą inwestycję budowy ulicy Ceynowy i Derdowskiego. To otwiera nam możliwości do projektowania ronda na skrzyżowaniu ulic Czerska-Kościarska. Ulica Drzymały będzie miała opóźnienie trzymiesięczne. Ja pragnę podkreślić, wczoraj byłem na tej inwestycji, że jakościowo ona jest wykonana bardzo dobrze. Brakuje jeszcze pewien fragment chodnika, ale jak chodzi o jezdnię, to trwa w tej chwili montaż studzienek. Trzymiesięczne opóźnienie, oczywiście to są pewne perturbacje dla mieszkańców, ale z drugiej strony musimy wiedzieć o tym, że na dwa miesiące aura zupełnie wyłączyła prace drogowe, to był styczeń-luty. Poza tym wiele problemów związanych z brakiem inwentaryzacji mienia komunalnego w tej drodze. Ja mieszkam przy Drzymały 40 lat i znam tę ulicę naprawdę jak, w cudzysłowie, własną kieszeń. I cieszę się, że firma Marbruk, która realizuje to zadanie, wyszła obronną ręką. Krytyka buduje, ale krytykanctwo nie buduje. Ja nie krytykuję za to opóźnienie. Rozumiem okoliczności jako burmistrz i dziękuję panu staroście za to, że taką dużą ulicę w mieście udało się, uwaga, zbudować od nowa, bo to nie jest żaden remont. Podbudowa, warstwy technologiczne, wszystko jest od nowa.

Kolejny temat – fontanna w Chojnicach, która jakoby jest symbolem, cytuję: technologicznej klapy. Trzeba być ekspertem wysokiej jakości, żeby coś takiego powiedzieć o naszej fontannie, ale spieszę państwu wytłumaczyć, co się stało. Nasza fontanna ma 25 lat. Patrząc na technologię, a na tym troszeczkę się znamy, to właściwie powinniśmy tę fontannę rozebrać i pobrać od nowa, czyli generalny remont. My prowadziliśmy w zeszłym roku remont powierzchniowy, czyli wymiana fug, czyszczenie piaskowca, uzupełnienie tego, co brakowało. Firma, która wykonywała to zadanie, w tej chwili usuwała usterkę, która była związana z wilgotnością piaskowca i impregnatami. I pragnę podkreślić, że prace dzisiaj się kończą, będzie fontanna napełniana i były to prace gwarancyjne. Urząd miasta nie poniósł żadnych kosztów związanych w tej chwili z usunięciem tej awarii, do której doszło. Natomiast wiemy, że w zasadzie całą nieckę plus te kielichy powinniśmy rozebrać i od spodu przeprowadzić bardzo głęboką renowację po 25 latach. Żywotność typowej drogi asfaltowej to jest 15 lat. Żywotność fontanny 25 to jest dobry wynik, a fontanna w mojej ocenie wygląda całkiem nieźle, ale najważniejsze jest to, że stała się symbolem miasta i bardzo jest postrzegana pozytywnie przez mieszkańców, przez większość mieszkańców i przez tych ludzi, którzy odwiedzają Chojnice.

Następną informację mam dla państwa taką oto, że Chojnice zostały wyróżnione w konkursie „Miasta Brylanty Polskiej Gospodarki 2025”. Spośród 1 026 miast w Polsce tytuł „Brylant Gospodarki 2025” Instytut Europejskiego Biznesu przyznał 323 miastom, ponieważ na ich terenie siedzibę miało minimum 10 firm. Instytut Europejskiego Biznesu utworzony 12 grudnia 2005 roku, od tego czasu przeanalizował wyniki finansowe prawie 300 tys. przedsiębiorstw działających w Polsce. Spieszę dodać, że miasto nie wydało ani złotówki na ten konkurs. Jest to inicjatywa właśnie tej instytucji, o której mówiłem przed chwilą. I tak, my jesteśmy w tym gronie 323 miast na setnym miejscu. Na setnym miejscu. Czy to jest dobry wynik? Jest 1 026 miast w Polsce, 323 otrzymały wyróżnienie, my jesteśmy na setnym miejscu. Przed nami jest w naszym województwie: Gdańsk, Gdynia, Słupsk, Pruszcz Gdański i Wejherowo, czyli metropolia trójmiejska i Słupsk. Za nami na przykład jest: Kwidzyn, Lębork, Starogard Gdański, Żukowo i na przykład Police w województwie zachodniopomorskim. To tak dla tych, którzy lubią rankingi, taki właśnie przygotowaliśmy i będziemy się tym promować, że jesteśmy brylantem polskiej gospodarki.

Kolejna sprawa bardzo ważna, to jest Metalowiec. To pragnę poinformować, że jest złożony wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, kompletny wniosek, przyjęty. Czekamy na decyzję NFOŚ-u. Jeżeli decyzja zapadnie, to komunikuję, że mamy dokumentację, mamy pozwolenie na budowę, mamy przygotowaną dokumentację przetargową, ale mamy opóźnienie już. Ta inwestycja miała się rozpocząć w czerwcu, a mamy w tej chwili początek sierpnia. Po stronie pozytywów możemy powiedzieć, że zbudowaliśmy drogę na Słoneczne Wzgórza, która komunikuje znakomitą część Metalowca i budujemy ścieżkę pieszo-rowerową wzdłuż drogi 212.

Kolejna sprawa to węzeł Niezychowice. Działania urzędu, moje osobiście, nie ograniczają się tylko do napisania listu. To nie jest taki typowy list, bo jeżeli ktoś uważa, że mój zakres prac polega na tym, że ja przez 3 minuty napisałem list, to jest w głębokim błędzie. W tym wystąpieniu jest Marszałek Województwa, Wicemarszałek, Starosta Powiatu Chojnickiego, Wójt Gminy Chojnice i Burmistrz Miasta Chojnice. Aspekt tego wniosku jest dwojaki. Z jednej strony samorządowcy wszystkich szczebli pokazują, że są za wariantem czwartym, czyli tym najbardziej rozbudowanym. On ma kosztować, według szacunków pana zastępcy dyrektora Chejmanowskiego GDDKiA w Gdańsku, około 95 mln zł. Ja sądziłem, że on nie będzie kosztował więcej niż zachodnie obejście, ale 95 mln. To jest pokaźna kwota, z tym że pamiętajmy, że nasza obwodnica południowa kosztowała w 2008 roku 210 mln. Dzisiaj kosztowałaby grubo ponad miliard złotych. Więc mamy tutaj zgodę i idziemy w jednym kierunku. Druga rzecz jest bardzo ważna w tym tak zwanym liście czy wystąpieniu, że my deklarujemy wszyscy: marszałek, starosta, wójt i burmistrz, że do możliwości finansowych naszych budżetów wesprzemy tę inwestycję. Nawet w tej chwili państwo oczekuje od samorządów wsparcia inwestycji. Ewidentnie państwo...

Przewodniczący Maciej Bonna – przepraszam, panie burmistrzu, momencik, mamy wniosek formalny radnego Kamila Kaczmarka.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, od kilkunastu minut wysłuchujemy polemik zamiast sprawozdania z pracy burmistrza. Kolejny raz to wystąpienie ma charakter...

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, panie radnych, proszę o sformułowanie wniosku formalnego.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ma charakter prasówki i wnosilibym o przestrzeganie statutu miasta i o to, aby porządek obrad był przestrzegany. Dyskusja nad sprawami bieżącymi jest jednym z ostatnich punktów porządku obrad i polemika z artykułami prasowymi czy przedstawianie wyników ma miejsce z pewnością na komisjach, ma miejsce z pewnością na konferencjach prasowych, natomiast nasz czas powinien być szanowany, a w tej chwili jest on nadwyreżany.

Przewodniczący Maciej Bonna – szanowny panie radny, proszę o sformułowanie treści wniosku formalnego.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, to powtórzę. Mój wniosek dotyczył przestrzegania statutu miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przygotujemy wniosek, poddamy go pod głosowanie. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że czytając ze zrozumieniem, jesteśmy w punkcie – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. W związku z czym to jest punkt, w którym jest czas pana burmistrza na wypowiedzenie się odnośnie czynności, które występowały pomiędzy sesjami oraz różnymi sprawami miasta i obywateli, do których pan burmistrz ma prawo się odnosić. W związku z tym ja nie uważam, żeby ten punkt powinien być przeniesiony do ostatniego punktu, który dotyczy radnych, a nie burmistrza. Ale oczywiście wniosek formalny przegłosujemy, skoro pan ma takie życzenie i tak bardzo panu zależy na czasie nas wszystkich, co pan pokazuje na wszystkich sesjach. Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania wniosku formalnego pana radnego Kamila Kaczmarka o przestrzeganie Statutu Miasta Chojnice.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o przestrzeganie statutu miasta został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – oddaję głos, panie burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tworzymy historię. No może też tak być. Ja odnoszę się do faktów. Wracając do węzła Nieżychowice, pragnę zwrócić uwagę na taki oto aspekt, że w momencie, kiedy kończyła się budowa zachodniego obejścia, to rok przed końcem tej budowy już wykazaliśmy się aktywnością, żeby przekonać generalną dyрекcję o potrzebie projektowania i budowania węzła po oddaniu do użytku zachodniego obejścia. Czyli jest to pewien proces, bo projektowanie czterech koncepcji trwało półtora roku. W tej chwili mamy koncepcję na stole. We wrześniu zespół opiniowania projektów inwestycyjnych i we wrześniu zapadną decyzje, który wariant będzie realizowany. Potem jest kwestia włożenia tej inwestycji do harmonogramu prac generalnej dyрекcji i realizacja faktycznej budowy węzła. To są informacje, które jestem państwu winien, bo jako rada miejska dowiedzieliście się dzisiaj, bo nie znacie jeszcze treści, może znacie treść z mediów, że zadeklarowałem również wsparcie finansowe do możliwości budżetowych i li tylko do możliwości...

[wypowiedź radnego Patryka Tobolskiego poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeżeli nam się ułoży harmonogram tak, jak planujemy, a stosujemy cztery, moim zdaniem, strategiczne kroki – organizuj, planuj, kieruj i kontroluj. Jesteśmy na etapie planowania. Jeżeli uda nam się tę inwestycję włożyć do harmonogramu 2027, to będzie wielki sukces. Tym bardziej, że będziemy realizowali tę inwestycję w harmonogramie „projektuj-wybuduj”. Bo to, co mamy na stole, to są projektowe koncepcje. To nie są projekty już gotowe, tylko to są projektowe koncepcje. Ale „zaprojektuj-wybuduj” to jest dobra metoda. Wariant gorszy to jest 2028 i to jest wariant też dobry, ponieważ kończymy kadencję wiosną 2029 i bardzo chciałbym, żeby minimum się budowa rozpoczęła, a najlepiej, żeby węzeł już powstał. Przypominam historię. Miasto Chojnice ma południową obwodnicę od 2008 roku. Jesteśmy drugim miastem w województwie pomorskim, które ma obwodnicę drogi krajowej, po Trójmieście. Po nas dopiero miasto Słupsk, po nas Kościerzyna. Nie ma jeszcze Starogard Gdański. Jeżeli ktoś też chciałby skrytykować, że to tyle trwa, proszę zwrócić uwagę, że Sępólno, Kamień Krajeński, Tuchola starają się o obwodnice od kilkadziesiąt lat i jeszcze tych obwodnic

nie mają. Ale ja życzę, żeby te miasta miały, bo są im też bardzo potrzebne. Tak więc zmierzam w wypowiedzi do tego, a będę ją analizował w protokole, w żaden sposób nie przekraczam statutu, podając takie informacje.

Miasto Chojnice jest terenem wielu budów, co państwo zauważacie, ale ja pragnę powiedzieć o kilku, które są związane ze sprawami społecznymi. Wymieniamy gazociąg średniego ciśnienia. Bardzo ważna inwestycja prowadzona przez zakład gazowniczy – i na ulicy Kościerskiej, i na Placu Niepodległości, i wielu innych fragmentach miasta. Gazociąg średniego ciśnienia jest taką tętnicą gazową dla miasta, dlatego duże dzięki, że zakład gazowniczy, że gazownia to realizuje. Również ENEA realizuje skablowanie linii średniego napięcia w obrębie osiedla Bajkowego, w obrębie Metalowca i w obrębie ulicy Meteorologicznej. Bardzo za to dziękujemy. I również Zarząd Dróg Wojewódzkich i powiat przeprowadził dobre remonty części ulic, to przykład: Kościerska, Bytowska, wiele, wiele innych, które zostały już zrealizowane.

Na koniec chciałbym również powiedzieć państwu, przed procedowaniem uchwał związanych z cmentarzem komunalnym, o dwóch aspektach, które są w mojej ocenie bardzo ważne. Na początku lat dwutysięcznych...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, tę dyskusję proponowałbym przenieść do punktu głosowania nad uchwałami o cmentarzach.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dobrze. No to teraz jeszcze dopowiem tylko, że czekają nas w weekend szanty i noce operetkowe, ale to nie koniec imprez kulturalnych. I również chciałbym powiedzieć wysokiej radzie, że brytyjska grupa Spirit of Smokie, która wystąpi w niedzielę w przyszłym roku na Dniach Chojnic, nie będzie finansowana przez budżet miasta Chojnice, a będzie finansowana przez podmioty zewnętrzne. To niespodzianka dla mieszkańców. Dziękuję za uwagę. Wiceburmistrz jeszcze.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Oddaję głos, pan burmistrz Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni goście. Trzy tematy związane z obroną cywilną. W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie z Zastępcą Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej – Błażem Chamier Cieminskim, naszym wydziałem obrony cywilnej i strażakami OSP, które na celu miało ustalić priorytety projektowania zadania, które będziemy zgłaszać na koniec roku do wojewody z zakresu programu obrony cywilnej. Po naradzie i ustaleniach, za sprawą Błażeja Chamier Cieminskiego, jak dobrze państwo pamiętają, OSP otrzymało grant na projektowanie i na koniec roku chcielibyśmy złożyć projekt, który będzie składał się z trzech etapów i będzie miał szansę na ostatnie takie duże dofinansowanie, które wojewoda planuje na zadania krótkoterminowe. Projekt, który chcemy zaprezentować na koniec roku, a pozwolenie na budowę otrzymalibyśmy z początkiem przyszłego roku, zawiera trzy elementy. Po pierwsze – schron, który będzie wybudowany przy ulicy Gdańskiej w miejscu, gdzie w tej chwili jest teren policyjny, tak zwana psiarnia, schron typu S-1. Do tego będzie drugi etap związany z magazynem i budynek administracyjny. Realizacja tego zadania przewidywana jest na lata 2027-2028. Pierwszy i drugi etap, czyli schron i magazyn, w stu procentach ma szansę na dofinansowanie wojewody, czyli rządowe, a trzeci etap, czyli budynek administracyjny, finansowany byłby z budżetu miasta. Na koniec roku złożymy wniosek do wojewody, na początku będzie decyzja, a późniejsze programy z zakresu obrony cywilnej będą już pięcioletnie, więc to jest ostatni moment, żeby na taki projekt, na takie zadanie się tutaj załapać. Mamy tutaj mocne wsparcie Wojewódzkiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w osobie Błażeja Chamier Cieminskiego, więc jest bardzo duża szansa przy dobrym projekcie, aby to dofinansowanie z województwa otrzymać na realizację tego zadania.

Przed wakacjami odbyły się szkolenia dla kadry pedagogicznej. Wzięło w nim udział 385 uczestników ze wszystkich naszych szkół podstawowych. Były to czterogodzinne zajęcia, które między innymi dotyczyły obrony ludności i ochrony cywilnej, pierwszej pomocy, reagowania na

dezinformację czy przygotowania do ewakuacji. Zadanie było w stu procentach finansowane z dotacji państwowej, a instruktorzy, którzy prowadzili te zajęcia, pochodzili z oddziału wojewódzkiego pomorskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Jesteśmy na etapie podpisywania umowy z naszym lokalnym partnerem prywatnym, który pozwoli nam stworzyć zapasowy węzeł łączności, tak zwana tarcza informacyjna. Nasz partner na zasadzie społecznej odpowiedzialności biznesu udostępni nam swoją infrastrukturę. Chodzi dokładnie o łączność satelitarną Starlink i system zasilania awaryjnego. Wszyscy dobrze pamiętamy tematy związane z nawałnicą, czy też brakiem prądu przy huraganach. Jeżeli nastąpi podobna sytuacja, jeżeli standardowe kanały komunikacji zawiodą, jako urząd będziemy mogli nadal publikować oficjalne komunikaty, ostrzegać mieszkańców, czy też przeciwdziałać dezinformacji, która też jest bardzo uciążliwa nie tylko w przypadku awarii.

Jeżeli chodzi o budżet obywatelski, jeszcze na początku lipca udało nam się rozstrzygnąć zadania, które będziemy realizować w przyszłym roku, ale także mamy w trakcie realizacji 14 projektów na 3 mln, które realizujemy w tym roku i do końca roku musimy zrealizować. Z czternastu projektów niestety dwa całkowicie nie zostaną zrealizowane. Mówimy tutaj o oazie piknikowo-wypoczynkowej na osiedlu Hallera. Tutaj, po wpłynięciu pięciu ofert, najtańsza oferta była wyższa o 64 tys. niż zakładaliśmy w budżecie obywatelskim, czyli 200 tys. I tego zadania niestety przy takiej kwocie nie uda nam się zrealizować. Wpłynął do nas wniosek od ochotników ze straży pożarnej w celu wycofania środków na zakup wozu strażackiego, tak zwanego busa. Tutaj powód jest taki, że jeżeli projektujemy przyszłą remizę, która będzie składać się z tych trzech etapów, to będziemy potrzebować środki na realizację w ramach budżetu miasta budynku administracyjnego. Nie wiemy, jak to do końca będzie wyglądało. Dopiero po pracach koncepcyjnych, projektowych będzie wiadomo, ile będzie miejsca dla ochotników. I tutaj wniosek od komendanta o wycofanie tych środków i przeznaczenie ich na późniejszą realizację projektu przy współudziale środków z województwa. Trzecią rzeczą, którą częściowo nie uda nam się zrealizować, to jest plac zabaw przy ulicy Jabłoniowej. W trakcie realizacji tego projektu zmieniła się klasyfikacja gruntu i cały projekt, który zgłosili mieszkańcy, trzeba ograniczyć o jedną trzecią. Chcemy tutaj państwu i mieszkańcom zaproponować, że na koniec roku to zadanie ograniczone o jedną trzecią zostanie wpisane normalnie do budżetu miasta w ramach wydziału komunalnego. Wymienimy te zabawki, które są zniszczone, przy odpowiedniej właśnie tej klasyfikacji gruntu, która kazała oddalić plac zabaw prawie o 10 metrów od drogi publicznej. I czwarte zadanie związane także z dzisiejszymi zmianami w budżecie miasta to „Strefa aktywności i integracji # Rodzina Kolejarz”. To zadanie uległo zmianie w zakresie na koniec grudnia. Tutaj był wniosek zarządu Kolejarza, który prosił o uporządkowanie najpierw wjazdu, terenu parkingu, na stadion. Takie postępowanie było przygotowane przez Wydział Budowlano-Inwestycyjny i mamy jedną ofertę na przeszło 1.146.000 zł. W zmianach w budżecie chcemy zaproponować państwu, żeby to zadanie było realizowane dwuletnie, czyli zaczęlibyśmy na jesieni częściowo przygotowywać teren, pewne zadania po stuleciu i Kolejarz Cup mógłby być realizowany. Więc podział tego zadania przy rozstrzygnięciu przetargu wyglądałby w ten sposób, że 500 tys. wydatkowalibyśmy na to zadanie w tym roku, 700 tys. przeznaczone byłoby w wieloletniej prognozie finansowej na przyszły rok.

Jeżeli chodzi o budżet obywatelski, który rozstrzygnęliśmy na początku lipca, na pewno państwo śledzili, jak wyglądają wyniki, ile głosów zostało oddanych. Tak w telegraficznym skrócie tylko powiem, że oddano 4 645 głosów, z czego 3 866 głosów było ważnych. Z tych głosów ważnych wyliczyliśmy frekwencję, która wynosi dokładnie 11,13%. Tyle mieszkańców oddało głos biorąc pod uwagę, że jest nas około 35 tys. Najczęstszymi przyczynami uznania głosów za nieważne było oddanie głosu przez osoby spoza Chojnic, niewskazanie żadnego projektu, niepodanie lub niepełne podanie imienia i nazwiska, adresu zamieszkania, brak ostatnich trzech cyfr numeru PESEL, brak podpisu na karcie do głosowania, czy oddanie pustej karty do głosowania. Jeżeli chodzi o same wyniki, to one w trakcie miesiąca troszeczkę uległy zmianie. Pierwotnie przy ogłoszeniu wskazaliśmy, że do realizacji zostaną wskazane trzy projekty, czyli tak zwana Siłownia Mistrzów w Parku 1000-lecia za około 300 tys., rozbudowa budynku stadionu miejskiego o strefę kibica za 600 tys. i rewitalizacja placu zabaw na terenie Lasku Miejskiego za

około 648 tys. W trakcie poprzedniego miesiąca trwały rozmowy z zarządem klubu MKS Chojniczanka, który wskazuje na konieczność realizacji innych zadań związanych ze stadionem miejskim, między innymi instalacją bramofurt, które wymagane są przez licencję PZPN. I najprawdopodobniej na jesieni złożą wniosek o wycofanie swojego wniosku do budżetu obywatelskiego i wskazanie tych zadań, jak bramofurty czy strefa kibica, w przyszłym budżecie miasta, a nie w ramach budżetu obywatelskiego. Jeżeli to nastąpi, a myślę, że powinniśmy tutaj wierzyć słowom zarządu Chojniczanki, to kolejne działania, które zostaną wskazane do realizacji, to siłownia przy ulicy Lichnowskiej na stadionie Kolejarz za około 300 tys. i Chojnicka Tężnia Solankowa w Parku 1000-lecia za około 254 tys. Chciałbym także uspokoić tutaj mieszkańców, którzy głosowali na ten ostatni projekt, mówię tutaj o tężniach, bo pojawiły się w przestrzeni publicznej głosy, że nie powinniśmy budować tężni, że jest to niebezpieczne dla mieszkańców. Padły tutaj słowa w związku z miastem Kraków, który apeluje do mieszkańców, aby nie realizowali takich inwestycji. Jeżeli chodzi o sam Kraków, to w Krakowie działa już kilkanaście tężni, które są zaplanowane lub realizowane w ramach budżetu miasta, budżetu obywatelskiego czy też budżetów dzielnic. Tężnie w Krakowie stały się najczęściej powielanym pomysłem w budżecie obywatelskim i w tej chwili w samym Krakowie działa już 17 tężni, których wartość szacuje się od 12 do 15 mln. Nie dziwię się władzom Krakowa, że apelują, aby więcej takich obiektów nie powstawało. Oczywiście takie tężnie generują koszty utrzymania. Jest to serwis, uzupełnianie solanki, zużycie energii, konserwacje, naprawy, ale także badania. Tutaj na te badania też oportuniści, oponenti wskazują, że byłoby to zagrożenie dla naszych mieszkańców. Oczywiście mówimy tutaj o tak zwanych bakteriach kałowych. Są to trzy bakterie, które bada się w zbiornikach w obiegu zamkniętym. Takie badania wykonuje na przykład nasz basen co dwa tygodnie. I koszt takich badań to jest około 200 zł netto. Takie badania realizuje nasze laboratorium. Chciałbym tutaj uspokoić, że jeżeli tężnia powstanie, bo to oczywiście trzeba ogłosić przetarg, musimy zmieścić się w zabezpieczonych środkach w budżecie obywatelskim, to aby zarazić się takimi bakteriami, trzeba tę wodę spożyć bezpośrednio ze zbiornika. Tyle, jeżeli chodzi o tężnię solankową. To jest oczywiście przyszłość, przyszły rok budżetu obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ten punkt nie przewiduje dyskusji nad sprawozdaniem z prac międzysesyjnych przez burmistrza. Chciałby pan o coś dopytać? Udzielam głosu.

- **Radny Marek Szank** – w kwestii informacji udzielonej przez pana burmistrza. Ta sytuacja nie pojawiła się wcześniej. Chciałem zadać takie pytanie w piątek, ale takiej możliwości nie było. W piątek przeprowadziłem rozmowę z panem Klemannem. Pan prezes wodociągów zadzwonił do mnie rano z informacją dotyczącą inwestycji. Jest to o tyle istotne, że nie było możliwości, żeby na komisji o tym państwa poinformować, bo takiej wiedzy po prostu nie miałem.

Przewodniczący Maciej Bonna – ale ja już udzieliłem panu głosu. Ma pan udzielony głos już. Proszę pytać.

- **Radny Marek Szank** – dziękuję. Otóż, panie burmistrzu i szanowni państwo, pan prezes zadzwonił do mnie z informacją, która troszeczkę zaniepokoiła mnie jako zainteresowaną osobę i przekazałem te informacje panu przewodniczącemu osiedla właściwego, panu radnemu Gruchale. Otóż chodzi o to, że to opóźnienie, o którym pan dzisiaj wspominał, związane jest z problemem finansowym, kredytem, który musi być udzielony na przeprowadzenie tej inwestycji. I pan miesiąc temu na sesji powiedział, że mamy pewne opóźnienia, ale właśnie nie powiedział pan nam do kiedy i z jakiego powodu jest to opóźnienie. Ważna inwestycja. My dzisiaj powinniśmy być, panie burmistrzu, w ulicy Mosiężnej. Otrzymaliśmy pół roku temu dokładny wykaz. W czerwcu powinniśmy być w Metalowcu, tak jak pan powiedział, ale dzisiaj już na ulicy Mosiężnej i, uwaga, Szkolnej. I to jest ta informacja, którą przekazywałem – mówię teraz do pana przewodniczącego komisji do spraw nazewnictwa, o tak zwanej ulicy Szkolnej, która jest cały

czas i ona jest w dokumentach, a do dzisiaj komisja nie zajęła się tym, aby tę ulicę wprowadzić do nazewnictwa. Ja apeluję, panie przewodniczący, do tego, aby tę nazwę wprowadzić, ponieważ już dziś, teraz w okresie wakacyjnym, ja się spotkałem z takimi sytuacjami, że osoby, które przebywają w naszym mieście, no zadawały pytanie, związane jest to z komunikacją.

Otóż, panie burmistrzu, z jakiego powodu jest to opóźnienie i do kiedy uporamy się z tym opóźnieniem i rozpoczniemy tę inwestycję? Zaproponowane było spotkanie, pan Klemann mi proponował, abym ja zorganizował spotkanie z mieszkańcami i naciskał, aby oni się uaktywnili. Otóż w momencie, kiedy my podejmowaliśmy decyzję o tym, że przystąpimy do podłączenia się do przyłączy, które będą zainstalowane, robiliśmy to już raz. I nie widzę takiego powodu, aby po raz kolejny osoby, które mieszkają na tym osiedlu, podpisywały kolejne oświadczenia, że one są chętne do tego, żeby przyłączyć się do sieci kanalizacji sanitarnej. Taka sytuacja miała miejsce w momencie, kiedy instalowana była instalacja gazowa. Po raz drugi, czy po raz trzeci nie musieliśmy podpisywać żadnych oświadczeń, nowych oświadczeń. Dzisiaj pytanie do mnie jako osoby zainteresowanej, czy ja podpiszę oświadczenie kolejne i czy zdecyduję się do tego, żeby się przyłączyć do instalacji sanitarnej. Proponuję, panie burmistrzu, aby takie spotkanie z mieszkańcami osiedla przeprowadzić. Zresztą macie państwo doświadczenie, bo to już będzie kolejne spotkanie z mieszkańcami osiedla dotyczące tej inwestycji. Pan, pan prezes i ewentualnie pan przewodniczący tego osiedla i zainteresowane osoby. W związku z tym, panie przewodniczący, przepraszam, że ten temat się teraz pojawił, ale w trakcie komisji nie wiedziałem o tym.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie radny. Znaczący, ja nie widzę przeszkód, żeby tego nie zadać w punkcie – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski lub, jeżeli przed sesją pan nie zdążył, to złożyć formalne zapytanie w formie pisemnej do burmistrza, które byłoby za pomocą przewodniczącego przekazane. Ale oczywiście udzieliłem panu głosu, więc teraz poproszę pana burmistrza o odpowiedź na to pytanie.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ma rację pan przewodniczący, że szanując statut, nie powinniśmy teraz takiego dialogu prowadzić, ale ja bardzo chętnie go poprowadzę. Inwestorem budowy kanalizacji sanitarnej będzie spółka, spółka prawa handlowego, spółka miejska z naszymi stuprocentowymi udziałami. Źródłem finansowania tej inwestycji ma być niskooprocentowana pożyczka właśnie z NFOŚ-u, po którą możemy sięgnąć dzięki temu, że zmieniliśmy uchwałę związaną z naszymi możliwościami, to było w marcu. Wniosek jest złożony, jest procedowany. Narodowy Fundusz nie określił, kiedy te wnioski będą rozpatrzone. Pan prezes Klemann pilnuje tematu. Ale źródłem realizacji tej inwestycji, oprócz tej niskooprocentowanej pożyczki, będą środki własne spółki i najprawdopodobniej w późniejszym etapie dotacja miasta Chojnice do tej inwestycji. Teraz tak, chciałbym panu radnemu wytłumaczyć i prosiłbym, żeby pan to zrozumiał, bo my już budowaliśmy kanalizacje sanitarne na kilku osiedlach w mieście. Nie da się takiej kanalizacji zbudować od razu we wszystkich ulicach, bo byśmy doprowadzili do paraliżu. Chyba, że nauczymy się fruwać. Dlatego być może panu prezesowi Klemannowi... Za chwilę to wyjaśnię. Jeżeli pan Marek Szank ma czas, to ja zapraszam, nie chowam się za biurkiem, możemy rozmawiać otwarcie. Być może deklaracje były składane przed wydziałem komunalnym, związane z włączeniem, a teraz inwestycję realizuje spółka. Nie wiem, dlaczego nie można ich przepisać. Wyjaśnię. Gdyby pan mi te pytania zadał, nawet telefonicznie wczoraj wieczorem, w niedzielę, to ja byłbym przygotowany na to wszystko. Teraz za chwilę się oderwę, bo będą sprawozdania z komisji, przygotuję się i w punkcie oświadczenia radnych kompendium wiedzy panu spróbuję przekazać tutaj.

Przewodniczący Maciej Bonna – tak, panie radny?

- **Radny Marek Szank** – ja naświetliłem całą tę sprawę panu przewodniczącemu Marcinowi Gruchale. On jest przewodniczącym osiedla i myślę, że to jest właściwa osoba do prowadzenia tej debaty. Dziękuję bardzo.

[wypowiedź burmistrza Arseniusza Finstera poza mikrofonem]

- **Radny Marek Szank** – ale ja nie chciałbym być posądzony, panie burmistrzu, o to, że prowadzę prywatną... Wie pan o co chodzi.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. Pan radny Kamil Kaczmarek chciałby zabrać głos. W jakiej sprawie?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, wnoszę o uzupełnienie porządku obrad w pkt. 18a – oświadczenia radnych. Wielokrotnie pouczaliście nas państwo, że to nie są wolne wnioski i oświadczenia klubowe, tylko wolne wnioski klubowe i oświadczenia klubowe...

Przewodniczący Maciej Bonna – ale, panie radny, ja mówiłem o pkt. 16.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – pan burmistrz zadeklarował swoją odpowiedź w punkcie – oświadczenia radnych. Wnoszę o to, żeby taki punkt stworzyć, bo w tej chwili...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, informuję pana, iż porządek obrad przewiduje pkt 16 – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Ale jeżeli pan nie doczytał porządku obrad, oczywiście poddam pod głosowanie pana wniosek formalny.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, doczytałem, natomiast pan zniekształca moje słowa i opatruje to po raz kolejny złośliwą uwagą. Nie licuje to z pana stanowiskiem, nie licuje to z powagą tej rady. Po co to pan uprawia? Pan burmistrz powiedział precyzyjnie, że wygłosi to w punkcie – oświadczenia radnych. Podnoszę wyraźnie, że instruowaliście nas państwo, wzywając nawet radcę prawnego, że to nie są oświadczenia radnych i takiego punktu nie ma. W związku z tym wnioskuję o to, bo pan burmistrz nie mówił o punkcie – odpowiedzi na wnioski oraz wnioski i oświadczenia radnych, tylko mówił o oświadczeniach radnych. Tak że proszę tutaj o precyzję i nic więcej.

Przewodniczący Maciej Bonna – rozumiem. Poddamy pod głosowanie pana wniosek formalny, oczywiście. Wniosek formalny o wprowadzenie pkt. 18a o treści?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – oświadczenia radnych.

Przewodniczący Maciej Bonna – i oczywiście zgodnie ze statutem, bez żadnych złośliwości, ale z zaznaczeniem, iż taki punkt funkcjonuje w porządku obrad dwa punkty wcześniej, przechodzimy do głosowania nad wnioskiem formalnym pana radnego Kamila Kaczmarka – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez dodanie pkt. 18a „Oświadczenia radnych”.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 4
przeciw	– 12
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez dodanie pkt. 18a „Oświadczenia radnych” nie został przyjęty.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XXIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Informacja ta znajduje się w państwa biuletynie na str. 2.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Bonna – teraz przechodzimy do kolejnego punktu – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym. Chciałbym państwa poinformować, iż odbyło się wspólne posiedzenie: Komisji Budżetu i Rynku Pracy, Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Komisji Edukacji i Kultury, Komisji ds. Społecznych i Komisji Rewizyjnej, które prowadzone było przez pana radnego Sebastiana Matthesa. Proszę o przedłożenie sprawozdania, wniosków i opinii podjętych.

- **Radny Sebastian Matthes** – panie przewodniczący, wysoka rado. W dniu 28 lipca odbyło się, tak jak pan przewodniczący raczył wspomnieć, wspólne posiedzenie komisji z wyłączeniem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, a na posiedzeniu Komisja Rewizyjna nie posiadała quorum. W porządku obrad były dwa punkty: analiza i opiniowanie materiału sesyjnego oraz punkt drugi – rozpatrywanie spraw bieżących. W ramach pierwszego punktu nikt z radnych nie zabrał głosu. W ramach spraw bieżących jedno pytanie zadał radny Marek Szank. Spotkanie zakończyło się po 17 minutach. Z protokołem możecie państwo zapoznać się w biurze rady i po zamieszczeniu oczywiście na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Chciałbym zaznaczyć, że przy tym punkcie statut nie przewiduje dyskusji, ale do głosu zgłosił się pan radny Kamil Kaczmarek. Słucham, w jakiej sprawie, panie radny?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja chciałbym poprosić o przywołanie przepisów, które pozwalają przewodniczącemu rady na zwoływanie posiedzeń komisji. W statucie miasta i w ustawie nie znajduje się taka delegacja, która uprawniałaby przewodniczącego do tego, żeby zwoływać komisje. Wyłącznym organem czy inicjatorem zwołania komisji są przewodniczący komisji. Komisje mogą odbywać posiedzenia wspólne. Nie zmienia to faktu, że powinny być zwoływane wyłącznie przez przewodniczących komisji. Takie jest prawo, tak to powinno wyglądać. Mieliśmy już taki precedens. Zwracałem na to uwagę dwa lata temu, kiedy mieliśmy posiedzenie wspólne dotyczące ChKŻ-u i budowy narodowej akademii żeglarskiej dla młodzieży. Wtedy zwracałem na to uwagę, ale pan przewodniczący Polasik był dużo ostrożniejszy i zapytał wszystkich w głosowaniu o to, czy zgadzają się na tę formę procedowania, i większość rady wyraziła na to zgodę. Tymczasem idziemy coraz dalej w deliktach dotyczących procedowania naszych obrad zgodnie ze statutem i nie tylko pan przewodniczący zwołał posiedzenie połączonych komisji bez, jak rozumiem, oddelegowania przez przewodniczących do uczynienia tego, ale jeszcze wskazał arbitralnie, który z przewodniczących, akurat przewodniczący tej komisji, która nie miała quorum i w ogóle nie powinna się odbyć, że ma te obrady poprowadzić. Więc kuriozum podwójne. Wnoszę o to, aby została nam w najbliższym czasie udostępniona analiza prawna, która będzie wskazywała zasadność tego typu postępowania. Mi się wydaje całkowicie nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo, panie radny. Spodziewałem się tego po tym, jak nie chciał pan podpisać ostatnio list obecności na komisjach, ponieważ pan uważał, że nie zostały zwołane. Informuję pana, iż komisje zostały zwołane przez ich przewodniczących, z którymi rozmawiałem przed planowanym organizowaniem terminu sesji i wyznaczeniem terminu. To były rozmowy ustne, które przeprowadziłem ze wszystkimi przewodniczącymi. Każdy z nich zdecydował o zwołaniu posiedzenia swojej komisji i poprosił mnie o zawiadomienie o tym radnych. A pismo,

które państwo otrzymali, nie jest pismem zwołującym, tylko informującym o wyznaczonej dacie posiedzenia komisji. Dziękuję bardzo. Jeżeli potrzebuje pan takiej analizy prawnej, uważa pan, że jest taka możliwość, proszę o wniesienie tego na piśmie do biura rady w formie, którą przewidują ustawy i statut. Dziękuję.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – ustosunkowanie się do wniosków Komisji. Nie było wniosków komisji.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. (str. 3 w biuletynie) z dwiema autopoprawkami – **autopoprawki stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – oddaję głos pani skarbnik.

- **Skarbnik Wioletta Szreder** – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Otrzymaliście państwo radni w piątek dwie autopoprawki do zmian w budżecie i te kwestie dotyczące pierwszej autopoprawki w ramach budżetu obywatelskiego omówił szczegółowo pan wiceburmistrz, dlatego już się do nich nie będę odnosić. Dodam, że jeszcze pierwsza autopoprawka zawiera zwiększenie składki na Stowarzyszenie Bank Żywności w Chojnicach, ponieważ walne zebranie członków stowarzyszenia na posiedzeniu w dniu 30 czerwca podniosło tę składkę z mocą obowiązującą od stycznia. Dlatego musimy zapewnić tutaj finansowanie w kwocie 14.424 zł. I druga autopoprawka dotyczy kolektora w ulicy Leśnej w ramach zadania „Przebudowa dróg wraz z budową kanalizacji deszczowej w ulicach: Borówkowej, Jagodowej, Żurawinowej, Jaśminowej i Wrzosowej w Chojnicach”. Zatem w związku z tymi autopoprawkami zmienił się plan wydatków, zmienił się również deficyt, co jest oczywiście uwzględnione w treści normatywnej uchwały do budżetu. To wszystko, jeżeli chodzi o zmiany wniesione autopoprawkami. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Więc przechodząc do tego, o czym dzisiaj wysłuchaliśmy, słyszymy o realizacji konkretnych ulic. Tymczasem tylnymi drzwiami wprowadzane są kwoty, o których wcześniej nie było wprost mowy. Przynajmniej nie było ulicy Bankowej i 3 mln zł, o czym zostaliśmy dzisiaj poinformowani, planowanych na realizację tej ulicy. Do tej pory akcentowano 2 mln na realizację ulicy Prochowej, która miała udrożyć komunikację z przedszkolem i ułatwić funkcjonowanie wspólnoty szkół katolickich. Natomiast teraz słyszymy, że aby można było poprawić komunikację w tym rejonie miasta, 3 mln zł mają być przeznaczone na ulicę Bankową i mowa jest o partnerstwie prywatno-publicznym. Chciałbym usłyszeć, w jakim stosunku będzie to partnerstwo prywatno-publiczne. Przypomnę, że ulica Widokowa, Metalowiec, ulica Młodzieżowa w tym fragmencie, który wcześniej był planowany, szereg ulic na Kolejarzu od kilkunastu, kilkudziesięciu lat czeka na to, żeby było zagwarantowane finansowanie. A tymczasem okazuje się, że ulica Bankowa w związku z budową bloku mieszkalnego, bo pan burmistrz na komisjach mówił, że to kamienica. Kamienica ma troszeczkę inny kształt i troszeczkę inny charakter urbanistyczny. W żadnym wypadku budynek wolnostojący nie jest kamienicą. Tak samo jak, panie wiceburmistrzu, w Polsce nie mamy huraganów, a ktoś, kto jest oponentem pewnych rozwiązań, niekoniecznie jest oportunistą, chociaż czasem się to zdarza. Więc w momencie, w którym mamy mieszkańców Chojnic, którzy od kilkudziesięciu lat czekają na realizację ich ulic, dlaczego bez echa przechodzi to, że kolejkę przeskakiwać

ma blok budowany przez dewelopera w centrum miasta i tam 5 mln na budowę dwóch ulic miałyby się natychmiast znaleźć.

Kolejna sprawa to kwestia analizy, którą przeprowadził pan Marszałek, a która dotyczy niedokładności w oszacowaniu ruchu przy tej budowie, która w moim odczuciu powinna być w takiej sytuacji wstrzymana. Szanowni państwo, inwestor przedstawił analizę, którą doradca, który zgarnia grube pieniądze z ratusza, między innymi na wyjazdy do Amsterdamu za pieniądze chojnickich podatników, przedstawia analizę, która jakby całkowicie obala tezy inwestora o tym, że są wolne moce przerobowe na skrzyżowaniu ulicy Bankowej i Sukienników, tylko po to, żeby móc wybudować swój budynek mieszkalny. Tymczasem my słyszymy, że 5 mln ma być przeznaczone na poprawę komunikacji w tym miejscu. Nie wiem, dlaczego mielibyśmy koszty prywatnej inwestycji uwspólniać, uspołeczniać w momencie, w którym dochód z tej inwestycji będzie trafiał tylko do konkretnego dewelopera.

Inna rzecz, szanowni państwo, to kwestia tych autopoprawek, które są zgłaszane po posiedzeniu wspólnym komisji. Nie wiem, co wydarza się pomiędzy wtorkiem a piątkiem, że nagle takie przesunięcia muszą pojawiać się bez analizy odpowiednich komisji w materiale sesyjnym. Jedna autopoprawka, druga autopoprawka, wszystko na sesji, która miała się nie odbyć, bo przecież mieliśmy się spotkać 31 sierpnia. Skąd ten pośpiech? Dlaczego kolejny raz bez analizy i pochylenia się nad tymi poprawkami, które są wprowadzane, mamy podejmować decyzje? Jeżeli są wnioski dotyczące konkretnych zmian, umawialiśmy się na to, że będą przychodzić osoby odpowiedzialne za wprowadzanie takich decyzji do budżetu i będą je uzasadniać. Ja chciałbym usłyszeć na przykład, czym uzasadniana jest specyfikacja warunków zamówienia szczegółowa, dotycząca instalacji kompensatora mocy biernej w budynku socjalnym na Modraku. Przeanalizowałem kilkadziesiąt takich inwestycji i nigdy taki kompensator w warunkach zamówienia nie był umieszczany. Skąd decyzja o tym, że będzie realizować tę inwestycję spółka, która do tej pory, w dostępnych mi danych, nigdy nie miała obrotu rocznego równego tej inwestycji, którą ma realizować? Czy miasto rozważyło propozycję realizacji tej inwestycji, która weszła przez budżet obywatelski, przez którąś ze spółek miejskich, które posiadają doświadczenie, które byłyby w stanie zrealizować tę inwestycję w sposób przewidywany i terminowy? Tymczasem firma z Lublina bodajże ma realizować bez podobnego doświadczenia inwestycje w Chojnicach i możemy się spodziewać tego, że będzie to się opóźniało albo nie będzie realizowane w taki sposób, jak byśmy tego oczekiwali. Przykład: ulica przecież jedna czy druga, które są z wielomiesięcznym opóźnieniem realizowane, czy orliki, które, pomimo dalekiego zaawansowania prac, również nie są oddawane do dyspozycji użytkownikom, tylko dzieci dopiero po wakacjach będą miały udostępnione boiska. Także te boiska, które nie były remontowane, które nie były modernizowane. Absolutnie nieakceptowalne jest to, abyśmy tego typu przesunięcia mieli dyskutować kolejnymi autopoprawkami, które są zgłaszane w piątek w godzinach porannych i popołudniowych, bo mamy drugą autopoprawkę zgłaszaną o godzinie 13:40, bez rozważenia tego i bez wyjaśnienia nam motywów tego typu działań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Udzielam głosu, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę państwa, wysoka rado, to określenie „tylnymi drzwiami”, jeżeli mogę przeanalizować, to tylnymi drzwiami na następnej sesji będziecie wprowadzać 1,5 mln zł, które pani wojewoda chce nam przekazać na budowę ulicy Wróblewskiego, Jeżynowej i Śniadeckich. Wprowadzimy tylnymi drzwiami, czy podziękujemy? Wojewoda daje z rezerwy 1,5 mln zł. Chyba warto wziąć. Odchudzimy nasz wkład własny, będziemy budować za 50% środków zewnętrznych. Mam okazję, to o tym pragnę powiedzieć. Więc tak, Robert Marszałek, były dyrektor generalnej dyrekcji oddział w Gdańsku, jest moim konsultantem i doradcą. Realizuje swoje zadania w oparciu o umowę zlecenie, ponieważ prowadzi działalność gospodarczą. Wysokość wynagrodzenia to jest najniższa krajowa w skali miesiąca, tak? Najniższa krajowa w skali miesiąca. Jeżeli komisja komunalna będzie chciała dowiedzieć się, co dokładnie robi pan Robert Marszałek, to zaproszę go i damy sprawozdanie z tego, co robi. Na pewno Robert Marszałek nie był w delegacji i urząd nie finansował żadnego wyjazdu pana Roberta Marszałka do

Amsterdamu. Tu już znamy tę metodologię wypowiedzi. Ja byłem w Amsterdamie parę razy i rzeczywiście jest się na czym wzorować. Rzeczywiście jest się na czym wzorować. Rozwiązania komunikacyjne w Holandii są fantastyczne. Tak więc zachęcam do wyjazdu do Amsterdamu, ale na własny koszt. Tak samo na własny koszt w tym Amsterdamie i w innych miastach Europy i świata był pan Robert Marszałek. Nie należy mu tego zazdrościć.

Jeżeli chodzi o partnerstwa, tutaj oczywiście zbił pan dwie ulice. Osobną kwestią jest połączenie ulicy Prochowej z przedszkolem „Bajka”, a osobną kwestią jest modernizacja ulicy Bankowej. Skąd to się wzięło? Od kilku lat szkoły katolickie zabiegały o to, żeby fragment ulicy, która łączy przedszkole „Bajka” z Bankową, był wewnętrzną drogą kampusu tych szkół. Dlaczego? Dlatego, że budynki w szkole katolickiej są wybudowane w granicach pasa drogowego. Ten nowy budynek, wychodząc z drzwi i jesteście na ulicy, czyli poprawa bezpieczeństwa. Szkoły katolickie deklarują, że jeżeli miasto sprzeda tę drogę wewnętrzną szkołom katolickim, to szkoły katolickie nie będą używać tego fragmentu jako drogi, tylko jako komunikacji wewnątrz kampusu. Czyli szkoły katolickie będą się komunikować albo do parkingu przy Parku 1000-lecia, albo do innych parkingów, które są dookoła. Jeżeli teraz chcemy szkole katolickiej sprzedać ten fragment, a ja bardzo bym chciał, bo to porządkuje, a szkoły katolickie inwestowały bardzo dużo, to odcinamy przedszkole od ulicy Bankowej. Czyli Bankową nie dojedziemy do przedszkola. Stąd pomysł na to, żeby zbudować połączenie Prochowa - „Bajkowe”. Odbylem rozmowę z panią dyrektorką. Pani dyrektorka się na to zgadza. Rodzice zadowoleni, bo nie będą stali w korkach przy ulicy Bankowej, a na Bankowej powstaje obiekt, tak go nazwijmy na roboczo, w którym będzie 130 mieszkań i rzeczywiście ten ruch będzie większy. Gdyby połączyć teraz ruch do przedszkola „Bajka” przez szkołę katolicką, Bankową, jeszcze mamy szkołę muzyczną, jeszcze mamy kamienicę, no to robi się problem komunikacyjny. My go rozwiązujemy, bo przedszkole będzie skomunikowane od Prochowej, szkoła katolicka będzie miała wewnętrzną część, założy bramę, tak żeby ją tylko otwierała straż pożarna czy samochodom, które wywożą odpady komunalne. Natomiast Bankowa powinna być zmodernizowana. Dlaczego? No bo te 130 mieszkań, 130 czy 200 samochodów będzie implikowało konkretny ruch. I my już wiemy, że niezbędny będzie pas wyłączenia w prawo w ulicę Sukienników. Wiemy, że musimy nie ograniczać dostępu do drogi publicznej „Narzędziowcowi”, czyli ten parking, który tam jest właściwie na skrzyżowaniu, musi być przeniesiony w inne miejsce. Stąd będziemy projektować to zadanie tak zwanym ZRID-em.

I teraz kawałek historii. To nie dla dewelopera się buduje. A przypominam modernizację ulicy Kościarskiej, jak powstawał Kaufland. Pamiętacie państwo? Niektórych tu nie było w tym mieście wtedy jeszcze. Jaka to była inwestycja? Współfinansowana przez Kaufland, nie finansowana w stu procentach. Przypominam Hypernovą. Dziś jest Carrefour. Przebudowa ulicy Gdańskiej, tak? Też partycypowała Hypernova, ale budowaliśmy wspólnie. I takich momentów było bardzo dużo i to partnerstwo będziemy negocjować. Jakie będą proporcje? Ja myślę, że partnerskie proporcje to jest 50 do 50. Może się uda lepiej. Natomiast trzeba tę ulicę zaprojektować. Dzisiaj szacujemy, że będzie to około 3 mln zł, bo warto wymienić wszystkie instalacje podziemne, które są w tej ulicy. Szkoła katolicka – tak, zadowolona, szczęśliwa. Szkoła muzyczna też zadowolona. Przedszkole „Bajka” zadowolone. Reagujemy na zwiększony ruch z tytułu dwupoziomowego parkingu na 130 miejsc w budynku, który powstaje przy Bankowej. Więc ja tutaj nie widzę żadnego problemu. Nie będziemy wstrzymywać żadnych budów, ponieważ ta budowa ma prawomocne pozwolenie na budowę wydane przez starostwo powiatowe i jest realizowana między innymi przez chojnickie firmy, które dzięki tej budowie mają więcej pracy. A mieszkańcy nie tylko Chojnic, ale Chojnic i okolic, i innych miast, kupują już tam mieszkania, co dla Chojnic nie jest bez znaczenia. Będą tam również na parterze lokale użytkowe, które są opodatkowane jak od działalności gospodarczej i to też są wpływy podatkowe dla miasta. Tak więc nic nie robimy tylnymi drzwiami. A bardzo dobra wiadomość była przed chwilą telefoniczna z Gdańska, że możemy dostać połowę kwoty, którą wydajemy na Wróblewskiego, Jeżynową i Śniadeckich. Tak więc to wszystko jest planowane. Jesteśmy na etapie planuj, jeszcze nie organizujemy, nie kierujemy, nie kontrolujemy.

Jeżeli chodzi o zmiany budżetowe, ja, proszę państwa, za czym ja mam czekać, jeżeli otrzymuję informacje ze starostwa – będziemy budować ulicę Leśną. No to my wiemy, że obok mamy Borówkową i jak tę ulicę rozbroją do zera, no to warto położyć tam kanał deszczowy. Ja nie mogę z tym czekać miesiąc, jak za chwilę Marbruk wejdzie na tę budowę, a my musimy szybko wyłonić wykonawcę. To ja wprowadzam to tylnymi drzwiami? No przecież to jest zupełnie logiczne. Reagujemy na to, co się bezpośrednio dzieje. To jest wytłumaczenie tych 120 tys. zł w autopoprawce nr 2. Jeżeli chodzi o inne autopoprawki, proszę państwa, jeżeli OSP mówi: chcieliśmy samochód, ale rezygnujemy, bo rozumiemy, że będą wielkie wydatki związane z budową schronu, budynków administracyjnych i tak dalej, rozumiemy, dziękujemy. To ja mam tę kwotę trzymać w budżecie, czy mogę ją zdjąć? Oni nie chcą tego samochodu. Zdejmujemy. Utworzenie oazy piknikowej – no to jest sytuacja też taka, że warto zareagować teraz. Modernizacja placu zabaw przy Jabłoniowej – oczywiście, że teraz. To jest ten moment, bo to są rzeczy, o których my nie słyszymy pierwszy raz, tylko my o nich rozmawiamy już od przeszło roku. Jeżeli chodzi o Kolejarsz, no to sprawa jest bardzo prosta do wytłumaczenia. Klub obchodzi w tym roku stulecie. Bardzo dobrze okoliczności nam się zbiegły, bo otrzymaliśmy fantastyczne dofinansowanie z ministerstwa sportu na budowę pięknego, dużego boiska z zapleczem sanitarnym. To będzie prawie 8 mln zł. I warto uporządkować też teren Kolejarsza. Ze strefy wypoczynku zrobił się problem infrastrukturalno-komunalny, bo klubowi zamiast strefy wypoczynku bardziej brakuje szatni, pomieszczeń magazynowych, pomieszczeń parkingowych, poprawy ergonomii komunikacyjnej i tak dalej, i tak dalej. Dlatego w drodze dialogu, podkreślam, z klubem proponujemy wysokiej radzie taką, a nie inną decyzję, czyli przeniesienie tego do budżetu miasta. Jeżeli będzie dzisiaj zgoda, to my ten przetarg po sesji ogłosimy z realizacją w układzie jesień-wiosna, czyli jesień-wiosna przyszłego roku koniec tej ważnej też inwestycji dla nas. Jeżeli chodzi o Modrak, odbyły się trzy przetargi. Czy firma jest z Lublina, czy z Konina, czy z Nowego Jorku, to mnie to nie interesuje. Ma doświadczenie nawet w europejskich realizacjach, nie tylko w realizacjach krajowych. Krajowych... Dopiero wchodzi na nasz krajowy teren, ale jeżeli ma doświadczenie w budownictwie modułowym w Norwegii, a to jest prekursor budowy budownictwa modułowego, to ja raczej byłbym spokojny o realizację tego zadania.

Reasumując, żeby, jak mawiał tutaj pan radny, nie tracić czasu. Wysoka rado, to są poprawki przemyślane, przeanalizowane. Jeżeli są wątpliwości, odpowiemy z panią skarbnik. Są środki na ich realizację i one są potrzebne. To są wszystko społeczne inicjatywy, które możemy zupełnie spokojnie realizować. Z tym czekaniem na budowę ulic po kilkadziesiąt lat, to jeszcze tylko chciałbym zwrócić uwagę, że to jest też takie przewartościowanie słowotwórcze, no bo kilkadziesiąt lat na pewno na Gryfa Pomorskiego, czy na Myśliwka, czy Bińczyka nikt nie czeka na budowę ulicy. Też wiem, kiedy powstała ulica Widokowa, wiem, kiedy powstały pierwsze budynki, ale zostawmy to. My będziemy te ulice budować. Jeżeli nam dobrze wyjdą wpływy budżetowe, a miasto się rozwija, o czym świadczy wyróżnienie, które otrzymaliśmy, rośnie liczba powierzchni, na których prowadzimy działalność, rośnie liczba powierzchni mieszkalnych, rośnie też liczba podatników podatku PIT w mieście. Rośnie. Już nie chodzi nawet o cyfrowy ślad życia, ale chodzi o GUS, który podaje, że jest nas 38,5 tys., a nie 35 tys., jak wynika z książki meldunkowej. To będę spokojny o to, żeby te pakiety dróg rozpocząć. Na pewno nie rzucimy się na Żeromskiego i Miłosza, bo to jest 20 mln zł. Trzeba zdobyć pieniądze. Ale pierwszy pakiet na osiedlu Kolejarsz moim zdaniem jest na wyciągnięcie ręki i tu nie ma żadnego problemu.

Bardzo proszę wysoką radę o zatwierdzenie tych autopoprawek, które podała pani skarbnik. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowna rado. Najpierw chciałbym pochwalić inicjatywę dofinansowania tych modułowych kompleksów przy obiekcie Modrak i tylko zastanawiam się, dlaczego tak późno. Otóż można i trzeba... Skończę, panie burmistrzu, dobrze? Bo to ucieknie mi cały ten kontekst. Już dawno powinniśmy to zrobić i przypominam sobie sytuację, kiedy oddawaliśmy do użytku Modrak 2, gdzie również wspominaliśmy

o tym, żeby tę strefę socjalną zabezpieczyć. I teraz pytanie, które chciałem zadać, ponieważ to się pojawiło w autopoprawce, a dotyczy utworzenia oazy piknikowo-wypoczynkowej na osiedlu Hallera o kwotę 189 tys. zł. I to jest sprawa, która związana jest z naszą umową, którą zawieraliśmy. Znaczący, była taka sytuacja kompromisowa w momencie, kiedy powstawał żłobek i boisko Modrak 2. Ja teraz przed chwilą rozmawiałem z panią, rozmawiam z panią przewodniczącą osiedla i po raz kolejny przenosimy utworzenie tej oazy na temat „x”. Obiecaliśmy, że dofinansujemy to zadanie ze środków miejskich i powstanie i żłobek, oaza i obiekt Modrak. Chciałbym, abyśmy nie odchodzili od tego tematu, bo to zawieraliśmy pewną umowę i abyśmy byli słowni wobec tych, którym to obiecaliśmy. Dziękuję. To tyle chciałem powiedzieć.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Według kolejności zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Ja również w kwestii właśnie ulicy Bankowej, bo także dostrzegam takie ruchy dążące do tego partnerstwa prywatno-publicznego, bo przecież parę lat temu, kiedy mieszkańcy sami zgłaszali problem, że tam jest po prostu ulica zakorkowana, a tam i przedszkole, i szkoła, i ciasnota tejże ulicy, to jakoś pan burmistrz niespecjalnie był przychylny tym wnioskowi, a w tej chwili rzeczywiście tak bardzo kibicuje i przekonuje nas wszystkich do projektu pana [...], który to projekt, tak jak kolega Kamil Kaczmarek podkreślił, przecież będzie przynosił zyski głównie panu deweloperowi.
Kolejna sprawa, pan burmistrz Adam Kopczyński jako właśnie patron budżetu obywatelskiego forsuje ideę tężni miejskich, powołując się na fakt, jakoby to miasto Kraków...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, przypominam, że jesteśmy w punkcie uchwały w sprawie zmian w budżecie. W tym punkcie nie ma...

- **Radna Marzenna Osowicka** – ale to dotyczy zmiany budżetu. Przecież wycofujemy na ten moment.

Przewodniczący Maciej Bonna – ale nie tej uchwały, o której mówimy, tak?

- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze, ale chodzi o osiedle Hallera. Rezygnujemy właśnie z fajnej inicjatywy, która dotyczyłaby, mogłaby dotyczyć uporządkowania tego terenu, tak przecież bardzo potrzebnemu mieszkańcom tego osiedla. W każdym razie zgadzam się, żeby zrezygnować rzeczywiście z tężni, ponieważ no niestety, ale z mojej strony krytyka jest naprawdę bardzo konkretna za promowanie i dopuszczanie tych projektów mini tężni w budżecie obywatelskim, mimo dostępnych moim zdaniem dowodów, że obiekty te mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia ze względu na skażenie mikrobiologiczne, między innymi bakterią *Escherichia coli*. I tutaj pan burmistrz Kopczyński jednak moim zdaniem bagatelizuje ten problem i to nie miasto Kraków rezygnuje, ale to są zalecenia właśnie inspektora sanitarnego, który... A poza tym ukazało się mnóstwo publikacji naukowych. Naukowcy biją na alarm, że te tężnie, mini tężnie błędnie nazywane tężniami, bo tak naprawdę inspektor sanitarny...

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. Pani radna, przywołuje panią do rzeczy, żeby mówiła pani w temacie głosowanego i diskutowanego punktu, czyli o projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie i trzymała się pani dyskusji na temat proponowanych zmian w budżecie.

- **Radna Marzenna Osowicka** – zmierzam do celu, a pan mi przerywa zupełnie niepotrzebnie.

Przewodniczący Maciej Bonna – cieszę się z pani opinii, ale jednak mimo wszystko przywołuję panią do rzeczy.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak jest, do rzeczy. A więc to nie są tężnie, lecz obiekty małej architektury wodnej z użyciem między innymi solanki. Miejskie tężnie więc nie pełnią tej roli.

A więc, jeżeli... Bardzo dobrze, rezygnujemy z tego pomysłu, ale dlaczego w takim razie nie zrobić fajnego miejsca dla mieszkańców tam, czyli rzeczywiście uporządkować ten teren rozjeżdżony, zazielenić go, posadzić drzewa, ustawić ławeczki, poprawić kondycję chodników, które są bardzo, bardzo kiepskie i w tym momencie sprawić rzeczywiście, że mieszkańcy będą mogli korzystać z takiego rekreacyjnego miejsca. Tak a propos, w mieście Kraków tam nie ma kilkunastu tężni. Są trzy, a kolejne cztery, które miały być realizowane, zostały wycofane. No więc jeszcze wracając do budżetu obywatelskiego, ten projekt nazywa się „Oaza piknikowo-wypoczynkowa” na osiedlu Hallera, utworzenie miejsca piknikowo-wypoczynkowego. A więc, tak jak przed chwilą powiedziałam, chodzi o to, żeby zrobić z tego miejsca rzeczywiście perełkę, gdzie mieszkańcy będą mogli po prostu tam przebywać. No i w tej sytuacji ja uważam, że nie wolno tak łatwo rezygnować z takiej propozycji. Ona wyszła od mieszkańców, oni tego oczekują i propozycja jest naprawdę do rozważenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – na sali znajduje się 13 radnych, mamy quorum, wznawiamy obrady. I według kolejności zgłoszeń udzielam głosu, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym się odnieść tutaj, tylko ustalić pewne fakty, jakie mamy do przedyskutowania. Otóż, jeśli chodzi o ulicę Bankową, która jest zapowiadana w kwocie 3 mln, jeszcze zanim wprowadziły się tam pierwsze osoby, no szanowni państwo, ja wymieniałem również ulicę Młodzieżową i Widokową, które możemy się spierać, czy 37, czy 40 lat czekają na wybudowanie, ale to jest ten zakres czasu i z pewnością jest to lat kilkadziesiąt. Jeżeli mówimy o ulicy Bińczyka, to oczywiście, że nie, tylko że ja nazw ulic nie wymieniałem, ale Sybiraków 20 lat czeka. Tymczasem tutaj mówimy o kwotach naprawdę niewielkich, 2 plus 3 mln dla jednego bloku, który jeszcze nie powstał. Teraz chciałbym wrócić do tego, jak wydajemy środki publiczne, bo pan burmistrz wskazał, że pan doradca, jego przyjaciel otrzymuje najniższą krajową w skali miesiąca. Zapomniał dodać, za ile godzin. 4.920 zł za 7 godzin w grudniu. 7 razy 700, 4.900, 700 zł za godzinę. Niezła najniższa krajowa. Tylko żeby się nie dowiedzieli pracownicy w urzędzie czy w wodociągach, jakie stawki godzinowe prezentujemy. Bo wszystko można kolorowo przedstawić, ale fakty później to bardzo mocno weryfikują. Jeżeli mówimy z kolei o tym, że nie miał płacone za wyjazd do Amsterdamu, no 36 jest pod pozycją czas. Domyślam się, że nie są to minuty, że nie są to dni, muszą być to godziny. 36 godzin pan Robert Marszałek ma w sprawozdaniu z wykonania swojej umowy z urzędem miasta. Udział w targach Intertraffic w Amsterdamie, poszukiwanie rozwiązań korzystnych dla miasta Chojnice oraz partnerów technologicznych. 36 godzin. Pan burmistrz się obrusza, że nie finansujemy mu wycieczek do Amsterdamu. Może pan twierdzić, że to nie wycieczka, że to wyjazd służbowy, że to delegacja i tak dalej. Natomiast fakty są takie, że podatnicy słono za to płacą. Ale jeśli płacą, to przecież nie za darmo, tylko coś jako miasto otrzymujemy. No i tutaj warto wrócić do tego inwestora, z którym chcemy wchodzić w ten pięciomilionowy układ. Przepraszam, 3 mln, bo 2 mln to dla szkoły i przedszkola. Jakie dobrodusze. No i mamy tutaj szereg zarzutów dotyczących ulicy Bankowej, które ten drogi przyjaciel pana burmistrza przedstawił. Drastyczne zaniżenie strat, czasu i zawyżanie poziomu swobody ruchu. Tak odnosi się do analizy przedstawionej przez przedsiębiorstwo PB Górski. Mówi dalej – mówię tylko nagłówkami, bo to jest szeroko rozwinięte – krytyczna sytuacja na wlocie południowym ulicy Bankowej. Zignorowanie koordynacji liniowej i długości cyklu – wciąż odnosi się nasz drogi doradca burmistrza do tego raportu, który przygotowała firma. I teraz konkluzja i rekomendacje dla gminy. Jedyny raz w tym raporcie opiewającym ostatnie pół roku współpracy z tym doradcą jest coś wyróżnione na czerwono. Chyba już stracił nerwy nasz analityk. Przedłożona przez inwestora – i tutaj jest wymieniona ta firma, przypomnę, PB Górski – analiza ruchu jest oparta na nieprawidłowych, wyizolowanych założeniach – i wytluszczenie – i nie przedstawia faktycznego wpływu planowanej zabudowy na

układ drogowy w roku 2028. Przypomnę, pan burmistrz mówi, że biedne firmy chojnickie stracą na tym, jak wstrzymamy budowę tego. A jak stracą mieszkańcy, że nam się całe miasto zablokuje, mowy nie ma i nikogo to nie interesuje. Jako konsultant rekomenduję odrzucenie koncepcji wielobranżowej – i dalej wytluszczenie, pomijam trochę – zostaną użyte dokładne programy sygnalizacji długości cyklu oraz struktura sześćofazowa zaczerpnięte wprost z zatwierdzonego projektu sygnalizacji z listopada 2025. I uwaga, tutaj już nie ma na czerwono i nie ma wytluszczenia, ale podsumowanie – w przeciwieństwie do zmanipulowanej analizy ruchu w branży drogowej, sanitarnej i geotechnicznej, dokumentacja prezentuje się znacznie bardziej rzetelnie i profesjonalnie. Zmanipulowanej? No po czymś takim mamy tak naprawdę do wyboru – to są dokumenty przesłane mi przez urząd miasta i korespondencja doradcy z urzędem – to mamy do wyboru: albo zrywamy współpracę z doradcą, albo z tym partnerem prywatno-publicznym, który manipuluje danymi, które były podstawą do pozwolenia na budowę i realizacji tej budowy. Szanowni państwo, tutaj nie ma, wydaje mi się, trzeciego wyjścia. Albo współpracujemy z ludźmi rzetelnymi, bo ja rozumiem, że coś może być brakujące, może być źle zrozumiane, ale tutaj szereg zarzutów nie zostawia suchego włoska na tych analizach przedstawionych przez firmę PB Górski. I dzisiaj słyszymy, że wprowadzone jest takie zadanie, nie było to dyskutowane na komisjach, nie było to dyskutowane z radnymi. Nagle okazuje się, że 3 plus 2, system 5 mln ma trafić poza jakąkolwiek kolejnością i poza jakimkolwiek rankingiem, bo pan burmistrz przed tym ucieka, żeby móc sobie na bieżąco modyfikować. Wypadła Widokowa, wypadła Sybiraków, wypadła Gryfa Pomorskiego, ale wchodzi te, które można robić z dużymi biznesmenami. Żeglarska w pośpiechu nazywana Żeglarską, bo tak naprawdę jest Morską. Bankowa, która wiąże się z kolejnymi wydatkami. Szanowni państwo, nie tak powinno to wyglądać. Mówiono nam jeszcze w marcu, że ulica Widokowa będzie realizowana z wolnych środków. To jest cytat z naszych obrad rady miejskiej. Tymczasem okazuje się, że jest zdejmowana ze względu na to, że trzeba obniżyć zadłużenie miasta. Rzetelność? Skrupulatność? Troska o finanse publiczne? I za chwilę wchodzi nasze chojnickie Camp Nou za 7,7 mln i już wychodzi dlaczego 3,8 mln, do czego było potrzebne, gdzie to trzeba zarezerwować. Pojawia się inwestycja na ulicy Bankowej i pojawia się propozycja tego, żeby firma, która ma doświadczenie w Norwegii. Szanowni państwo, to, że ktoś pracował w Norwegii, to nie powoduje, że jego sprawozdanie finansowe za ostatnie lata się zmienia. A każdego roku ten człowiek przez cały rok nie miał obrotów dorównujących tej inwestycji, którą chcemy mu zlecić. I ja nie znam tego człowieka i życzę mu jak najlepiej na jego drodze rozwoju zawodowego, ale jeżeli firma z Lublina bez uprzedniego doświadczenia ma realizować coś w Chojnicach, to jestem przekonany, że nasze spółki miejskie komunalne są w stanie zrealizować to samo zadanie dużo sprawniej i dużo lepiej. A później okazuje się, że ani jakość, ani wykonanie tego nie jest takie, jak być powinno.

Kończąc temat jeszcze fontanny, bo wszedł pan burmistrz w polemikę. 25 lat to jest nic w porównaniu do tych fontann, które widzimy zwiedzając różne miasta w Polsce i na świecie. Została wykonana konserwacja, zebrał się komitet, który ustalił, że we wrześniu po zakończeniu sezonu turystycznego będzie ona naprawiana. Zaczęły odpadać różne elementy i widzimy kolejny raz mycie tego najbardziej inwazyjną, najbardziej prostą metodą, jaka jest dostępna, czyli myjką ciśnieniową z dyszą rotacyjną. Takie coś używane u mnie na kostce brukowej dobrej jakości innego chojnickiego biznesmena, który zna się na swojej robocie, powoduje po chwili powstawanie nierówności i dziur na betonie, a co dopiero na piaskowcu. Nie można tego wykonać prawidłowo, mówią nie my, tylko eksperci, którzy w internecie zajmują się tego typu działaniami. I była ekspertyza, która mówiła, całego grona osób, że we wrześniu opracujemy to zgodnie z planem. A dzisiaj kolejny raz wchodząc tutaj widzimy, że ktoś traktuje naszą fontannę dyszą rotacyjną pod dużym ciśnieniem. No nie tak powinno to wyglądać. To wszystko, szanowni państwo, po prostu rozpada się panu burmistrzowi w rękach. Chciałbym jeszcze pana, bo... Nie chciałbym, ale już „ci oportunistów” wybaczę, że myli pan z oponentami albo nazywa wszystkich oponentów oportunistami, panie wiceburmistrzu, ale mówił pan, tutaj cytat, sprawdziłem w międzyczasie, że wszyscy pamiętamy o huraganach. Ja bym chciał, żeby pan jakieś nam w Chojnicach tutaj huragany przypomnieli, bo ja wiem, że się zdarzają lokalnie trąby powietrzne, że może orkany nawiedzają Polskę, że są wichury, może i tornada. Ale huragany? No tutaj ma pan bardzo duże poczucie

humoru. Ja nie pamiętam. Może pamięć szwankuje. Już pan burmistrz mi mówił, że mogę różnych zdarzeń nie pamiętać, ale niech pan nam opowie o tych huraganach, które nawiedziły naszą okolicę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Głos udzielam, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – wysoka rado, na szczęście większość podejmuje decyzję, bo gdyby większość nie podejmowała decyzji, to bylibyśmy w ciągłej dyskusji. 2 plus 3 mln dla jednego bloku, cytuję pana radnego Kaczmarka. No przecież to jest manipulacja i dodatkowo to jest nieprawda. Temat połączenia przedszkola „Bajka” z ulicą Prochową analizowałem już 6-7 lat temu, na co są dowody w urzędzie i również powstała koncepcja. Może to pan sobie sprawdzić. Tak więc to nie jest nowy temat, a dialog z przedszkolem „Bajka” i szkołą muzyczną był prowadzony jeszcze zanim rozpoczęła się budowa obiektu firmy PB Górski. Rozumiem, że moim przyjacielem nazywa pan Roberta Marszałka. Super. Tylko nie trafił pan, bo moim przyjacielem też mogę nazwać pana [...], którego znam 35 lat. I to nie o to chodzi. Ale ta sytuacja, którą pan nakreślił, pokazuje, że właśnie wszystko jest zrobione transparentnie i zgodnie ze sztuką, bo to konsultant zauważył, że analizy są niedokładne, nazwał je nawet „zmanipulowane”, czyli powinien uzyskać słowo dziękuję od nas. Ja to już uczyniłem. Dlatego powstają nowe analizy, które będą znowu analizowane wtórnie, tak żebyśmy byli przekonani, że wszystko jest w porządku. Co wprowadzamy do budżetu? Gdzie państwo znajdują ulicę Bankową? Ja powiedziałem o niej w wykazie ulic, które są do kosztorysu, ale jeszcze nie ma w budżecie. Macie gdzieś ulicę Bankową? Projektowanie, wykonanie? No nie ma nic. Na razie w ramach partnerstwa budujemy pewne koncepcje, które są nam niezbędne, żebyśmy byli przekonani, że wybór koncepcji prowadzący do powstania projektu będzie zgodny ze sztuką i z oczekiwaniami ludzi. Jeżeli zamknijemy ruch samochodowy do przedszkola „Bajka” i skupimy się tylko i wyłącznie na szkole muzycznej, na przejeździe w Grunwaldzką i na obsłudze tego wielorodzinnego budynku, budując prawoskręt, to żadnego wielkiego paraliżu tutaj widzieć nie można, bo nie wszyscy wyjeżdżają o 7:02. Proponowałbym, żeby pan wybiórczo nie zaglądał do kieszeni pana Roberta Marszałka, bo ja równie dobrze mogę do pana kieszeni zajrzeć, jak to się dobrze zarabia na...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, prosiłbym o trzymanie się merytorycznych kwestii uchwały, o której dyskutujemy. Dziękuję.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tak jest. Dziękuję, że pan przewodniczący czuwa. Tak więc krytyka Roberta Marszałka, analiz przedstawionych przez firmę PB Górski upewnia mnie w przekonaniu, że mój konsultant, którego miałem prawo powołać, realizuje swoje zadania słusznie. Jeżeli chodzi o tak zwany czas pracy, 7 godzin tu pan wskazał, już pan sobie wyliczył, jak ci najlepsi lekarze w Miastku, czy gdzie tam jeszcze tak ładnie kasowali, to to nie wytrzymuje próby czasu, bo też są prace koncepcyjne, które są realizowane poza Chojnicami. Dzisiaj architekt nie musi tworzyć czegoś będąc w Chojnicach, wystarczy, że ma wizję lokalną i realizuje konkretne zadanie. Teraz dalej. Proszę państwa, jaka spółka miejska może zbudować obiekt modułowy? Ta firma nie pracowała w Norwegii. Ta firma wykonywała obiekty w Norwegii. A to jest różnica, tak? To nie jest, że ten pan był majstrem na budowie w Norwegii. Notabene taka smutna wiadomość dotarła, że zmarł, a właściwie zginął pan, który robił nam renowację dworca, pan Piotr. Tak że tutaj jest taka smutna wiadomość. Natomiast ta firma pracowała w Norwegii. Teraz spółki miejskie przeanalizujemy, no bo szanując czas pana radnego Kaczmarka, który naszego na pewno nie szanuje, a ja będę mówił krócej...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, prosiłbym...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – tylko powiem tak. Miejskie Wodociągi mogą zbudować obiekt modułowy? Chyba nie. TBS? Też raczej nie. No spójrzmy, Park Wodny? Pani Żaneta Janowicz będzie wznosiła razem ze swoją załogą? Jedyne aspekty ekonomiczne, który widziałbym ewentualnie wykorzystując spółkę, to jest zwrot VAT-u. Inne aspekty nie ma. Inne aspekty nie ma.

Tak więc spokojnie. I na koniec pan tutaj zaserwował nam fontannę. Proszę pana, można myć piaskowiec pod określonym ciśnieniem i to jest myjka obrotowa, tak? I pan [...] tam jest na dole. To jest człowiek, który od wielu lat prowadzi działalność. Niech pan do niego zjeździe i pan sobie trochę pomyje tę fontannę tą myjką, to pan zobaczy, że to nie jest pana ogrodowa myjka do polbruku. W ogóle te porównania takie, że... Tu jest kamieniarz, człowiek, który jest mistrzem w swoim zawodzie i pan się porównuje do niego ze swoim ogrodem. No to dla mnie to jest po prostu śmieszne. Fontanny na świecie. Ja nie wiem, proszę państwa, ale jestem przekonany, że 25 lat bez jakiegoś kapitalnego remontu to to jest kwestia do analizy. Natomiast był remont, jest naprawa gwarancyjna. Jak coś wyjdzie jeszcze, będzie następna gwarancyjna. Mamy 3 lata gwarancji. Nie widzę z tego tytułu żadnych problemów.

Jeżeli chodzi o Marka Szanka, to panie radny, chciałbym powiedzieć tak: obiekt modułowy teraz dopiero budujemy, bo dzięki Chojniczance zbudowaliśmy Modraka 2. Przypominam historię, warto, bo ja nie tworzę alternatywnej. 3 mln...

[wypowiedź radnego Marka Szanka poza mikrofonem]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – no wiem, ale, ale... Ja do swojej lewej strony tak bardziej. 3 mln Chojniczanka dała nam pieniędzy przez to, że grała w pierwszej lidze. Powstał Modrak 2. Wtedy powstała koncepcja dużego budynku, którego nie wznosimy, bo on jest za duży, i odbyły się trzy przetargi. Dzięki temu trzeciemu przetargowi, może to nie jest dużo, ale jest, bo o 95 tys. zł mamy niższą ofertę niż ta oferta, która była w drugim przetargu. Dlatego dopiero teraz, ale ten moduł powstanie szybko i on jest naprawdę, i się z panem tu zgadzam w stu procentach, bardzo potrzebny.

Jeżeli chodzi o panią radną Osowicką, to pani myli miejsca akcji, o czym powie pan wiceburmistrz Kopczyński. Natomiast ja jestem nastawiony na współpracę z panią przewodniczącą Kornelią Żywicką odnośnie tego terenu, o którym mówiliśmy i czekam, pani Kornelio, droga Kornelio, na twoją wizytę w ratuszu, żebyśmy porozmawiali. Jestem do dyspozycji. Dziękuję. W sierpniu będę czekał. Dziękuję. Z kawką i z ciastkiem. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Prosiłbym i przypominam państwu, że dalej znajdujemy się w punkcie – projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 rok, str. 3 w państwa biuletynie, z dwiema autopoprawkami. Udzielam głosu, pan zastępca burmistrza.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – wyjaśniając temat oazy piknikowo-wypoczynkowej przy osiedlu Hallera, chciałbym przypomnieć, że to jest zadanie, które zostało zgłoszone w ramach budżetu obywatelskiego i dotyczy działki 495/177 i jest to działka, która jest w sercu osiedla Młodzieżowa, między blokowiskiem. Nie mówimy tutaj o terenie zielonym, który jest w okolicach ulicy Portowej, Rzepakowej, Żeglarskiej, tylko to jest wniosek zgłoszony przez mieszkankę tego osiedla. Odpowiadając pani Osowickiej, czy moglibyśmy zrealizować część chociaż tego wniosku? Dysponujemy programem funkcjonalno-użytkowym, który jest dostępny w wydziale komunalnym i gros tych środków przeznaczonych były właśnie na tęźnię. Budowa ławeczek, porządkowanie terenu, to był niewielki koszt. Oczywiście możemy do tego tematu wrócić przy współudziale spółdzielni mieszkaniowej i w przyszłym roku zaplanować takie ławeczki, uporządkowanie terenu w ramach budżetu miasta, ale na dodatkowe środki w wysokości 64 tys. nie mamy w budżecie obywatelskim, w którym musimy się jakby zamykać, czyli w tych 3 mln. Jeżeli chodzi o tęźnię, nie jestem żadnym ambasadorem tęźni, to zdecydowali mieszkańcy. Prawie 300 mieszkańców zagłosowało na ten wniosek. I mogą państwo się oburzać, że nazywam państwa oportunistami, bo przez wiele lat nosili państwo na sztandarach budżet obywatelski. Przecież mieszkańcy mają decydować, przecież to partycypacja. Kiedy ten budżet obywatelski funkcjonuje w naszym mieście, to państwo mają problemy, że jakaś grupa społeczna zgłasza wniosek, na przykład jeżeli chodzi o strefę kibica, że jest projekt tęźni i wtedy państwu ten budżet obywatelski

nie pasuje. Nie wiem. To chyba jakieś tematy polityczne, bo coś się udaje tutaj wykonać, a państwo są temu przeciwni. Oponentami też państwo są, bo są państwo praktycznie przeciwni wszystkiemu, co proponujemy tutaj. Na szczęście, jak burmistrz wspomniał, mamy większość. Tak właśnie funkcjonuje demokracja, którą państwo tak często poruszają w tej obywatelskości, zarówno kiedyś Projekt Chojnicka Samorządność, czy teraz wasz klub, który powstał niedawno. Dziękuję bardzo. Szanujemy państwa. Szanujemy.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Według kolejności zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Szanowni państwo, jeśli chodzi rzeczywiście o tę oazę piknikową, panie burmistrzu Kopczyński, nasze niestety... My nie jesteśmy przeciwni budżetowi obywatelskiemu. Wręcz przeciwnie, głosowaliśmy przecież również za tym, żeby nie zmniejszać tego budżetu, bo o połowę został skasowany. Natomiast tu chodzi o zdrowy rozsądek, panie burmistrzu. Owszem, ludzie, mieszkańcy zagłosowali na ten projekt, no bo to jest rzeczywiście projekt, który uczyni miejsce ich rekreacji czymś fajnym. Nie wszyscy mieszkańcy być może szukają po internetach informacji naukowych, zbadanych o szkodliwości mini tężni. Natomiast pan jako tutaj burmistrz miasta jednak chyba jest zobowiązany do tego, żeby te wnioski mieszkańców w jakiś sposób przeanalizować dokładnie i jeżeli coś byłoby dla mieszkańców niekorzystne, to należy to uwzględnić, a nie upierać się przy realizacji czegoś, z czego się inne miasta wycofują. No więc naprawdę polecam lekturę bardzo kształcącą i na pewno nie będziemy, mając świadomość zagrożeń dla zdrowia w tej mgiełce, którą mini tężnie solankowe rozpylają, że to będzie szkodziło mieszkańcom po prostu. A propos naszej pięknej fontanny zdestruowanej w tej chwili, przecież na tym osiedlu, w sercu pomiędzy blokami, właśnie można by taką fontannę z wodotryskami, ale już nie w takim obiegu zamkniętym, generującym E. coli, właśnie postawić dla wygody mieszkańców, dla ich rekreacji, nasadzić drzewa, uporządkować teren, no stworzyć rzeczywiście brylancik w tym osiedlu dla mieszkańców. To jest jedno. I jeszcze nie padły chyba wszystkie nazwy ulic, co do których właśnie wycofujemy się z budżetu w poprawkach, bo to na ulicy Kolejarskiej jest również drugi etap, ulica Dambka, Wrycza, Sybiraków, Armii Krajowej. Obiecano nam to. Obiecano mieszkańcom ten projekt na jesieni 2024 roku w gazetce władzy na wybory samorządowe w 2024. Czy w Chojnicach obowiązuje zasada – dwa razy obiecać, to jak wykonać? I co? I nic. Znowu mieszkańcy zawiedzeni. Pan burmistrz w swoim liście do mieszkańców ulicy Widokowej i Młodzieżowej użył stwierdzenia: mieszkańcy na pewno mi wybaczą, że wyrzucam właśnie tę inwestycję z tegorocznego budżetu. Nie sądzę, panie burmistrzu, że tak łatwo wybaczą, skoro w to miejsce pcha pan, kolaniem popychając rzeczywiście kolejne inwestycje, o których mówiliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jak pan śmie, panie wiceburmistrzu? Do tej plejady inwektyw kierowanych wobec radnych wysokiej rady dorzuca pan kolejne. Po tym, jak porównywał nas pan do cyrkowców, nazywał mnie pan idiotą, niepo czytelnym lub niebezpiecznym, ciągle wierząc w dobro każdego człowieka, przyjąłem, że myli pan opozycję z oportunistami. A pan brnie dalej i uzasadnia, dlaczego użył takich słów. Z uśmiechem na twarzy, dumny ze swojej drwiącej postawy. Jak panu nie wstyd? To my utrzymujemy pana stanowisko. To my mamy prawo oczekiwać od pana tego, że założy pan garnitur nie tylko popisowo do zdjęcia w mediach społecznościowych, ale także podpisując umowę z miastem partnerskim w Dzierżoniowie, tak jak zrobił to dużo starszy gospodarz tego spotkania, które tak pięknie było przygotowane. Rozczarowuje pan kolejny raz, pomimo że poprzeczka położona jest bardzo nisko. Szanowni państwo, nie wchodziłbym w to ile, za co otrzymuje przyjaciel pana burmistrza, drogi pan Marszałek, gdyby nie próba przekonywania nas, że jest to najniższa krajowa. Natomiast obraz

naszego samorządu i znakomitego eksperta, który pracuje w ogóle na dole, możecie państwo zobaczyć na filmie nagrany przez obecną tutaj panią redaktor, który to ekspert, pan [...] albo któryś z jego pracowników pokazuje do mieszkańców Chojnic oglądających relację środkowy palec. Taki mamy poziom debaty publicznej, jak władze miasta. Taki mamy poziom kultury wykonawców, jak zleceńodawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, zgłosiłem się do dyskusji, ponieważ chciałbym wyjaśnić to, dlaczego zabrałem głos, bo... Ta sytuacja, o której mówię, dotyczy środków finansowych, które przyznawane są dla mieszkańców osiedla, które reprezentuję. Zostałem wybrany przez mieszkańców tego osiedla w wyborach i mam prawo zabrać głos. I chciałbym się ustosunkować do decyzji, które są podejmowane. Bo zastanawiam się naprawdę, czy budżet obywatelski to jeszcze jest budżet obywatelski. I wiem, że w niełatwej sytuacji jest pan wiceburmistrz Adam Kopczyński. Przez pewien czas byłem przewodniczącym Komisji Sportu. Administratorem obiektów sportowych na terenie miasta jest wydział sportu. Dyrektor, burmistrz, podejmujecie decyzje. Zarządy klubów są od tego, żeby wypełniać cele statutowe, na które my przyznajemy środki finansowe, a obiektem zarządza wydział sportu. Tak przynajmniej mnie się wydawało przez 6 lat, jak prowadziłem tę komisję i uważam, że nie możemy podejmować takich decyzji. Cytuję to, co pan powiedział. Może niedokładnie, może nie będzie to cytat, ale kontekst na pewno będzie zawarty. Porozumieliśmy się, podjęliśmy decyzję. No chwileczkę. Jeżeli regulamin budżetu obywatelskiego jest ustalony i głosowali ludzie na nazwę przedsięwzięcia, zadania, które nazywa się na literkę „ż”, to panie burmistrzu, literka „ż” to może być „z” z kropką, ale może też być „rz”. To też będzie „ż”. I jeżeli część ludzi zagłosowała na tę nazwę, to nie zmieniamy tej nazwy. Słyszymy dzisiaj, że na przykład na stadionie Kolejarsza są trzy inwestycje, które my teraz wykonamy, bo myśmy się porozumieli z zarządem. Kto decyduje o kolejności i o ważności decyzji podejmowanych na obiekcie Kolejarsza, który jest pod administracją dyrekcji wydziału sportu? Przecież tam jest dyrektor, no kochani, no. Jeżeli ktoś, nawet obywatel, podejmuje inicjatywę, zgłasza ją, że to będzie wykonane na tym obiekcie, to przecież mamy dyrektora, który powinien wyznaczyć mu – kochany, tak, to jest bardzo ważne, ale zrobmy najpierw to, za chwilę to i za chwilę tamto. To wszystko zrobimy z pieniędzy miejskich. To są wydatki nasze, miejskie. I dobrze, że teraz pan burmistrz spotka się z panią Kornelią, podejmiecie decyzję co do tego, co wcześniej ustaliliśmy jako strona społeczna, bo w tym brałem udział. To bardzo dobrze, że się spotkacie z zarządem i ustalicie. Ale na miły Bóg, od czegoś jeszcze tutaj jest administrator i on, panie burmistrzu, powinien brać udział w tym, co podejmujemy, zanim podejmiemy decyzję o finansowaniu. Bo dzisiaj pan powiedział: zrobimy to w przyszłym roku, zrobimy ze środków miejskich. Chwała Bogu, to wszystko jest, to są środki miejskie, ale nie mieszajmy teraz drogi dojazdowej, siłowni, obiektów socjalnych. Panie burmistrzu, zrobmy jeszcze takie same modułowe obiekty socjalne dla piłkarzy, tych dzieciaków na Kolejarszu. 750 tys. Jak najszybciej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Udzielam głosu, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja króciutko, bo te koncepcje i projekty powstają, panie Marku, panie radny, w wyniku dialogu, który prowadzimy. I teraz, gdybym ja miał państwu streścić nasz dialog z ChKS Kolejarsz, to ChKS Kolejarsz w dobrej wierze wymyślił strefę oddechu, wypoczynku i tak dalej, i tak dalej. Potem, chcąc wykonać projekt tej strefy wypoczynku, doszło do wizji lokalnej i do jak gdyby katalogu potrzeb, które ma klub, tak? I tu ma pan o tyle racji, że z tym katalogiem potrzeb klub powinien dotrzeć do dyrektora wydziału sportu. Teraz, jaki byłby sens budowy strefy oddechu na czymś, co nie ma logicznych podstaw komunalnych? I teraz w związku z tym, że pozyskaliśmy środki na budowę boiska, które było marzeniem klubu, w ogóle marzeniem jest modernizacja całego wielkiego stadionu, o tym warto podkreślić, ale ten obiekt za około 8 mln zł, czy może za 6, za 7, ale na pewno nie za 700 tys., będzie spełniał

oczekiwania i treningowe, i meczowe tych grup wiekowych, które są. Teraz obydwie kluby, i Chojniczanka, i Kolejarz, mają akademie piłkarskie. Teraz my musimy i chcemy dialogu na przykład z Chojniczanką, która określa, jakie ma oczekiwania wobec budynku modułowego, który będziemy wznosić na Chojniczance. Czyli my, zanim spotykamy się z konsultantem i projektantem, rozmawiamy z klubem. Dla mnie może uciążliwość jest taka, że jak gdyby, i pan wie o tym, bo ma pan wielkie doświadczenie, że jak gdyby wszyscy, mówiąc kolokwialnie, walą do burmistrza, nie? Ja próbuję tę pracę rozdzielać. To nie jest takie proste, ale potem i tak to do mnie wraca. I moim zdaniem te budżety obywatelskie, bo przecież mamy kilkanaście punktów w budżecie obywatelskim, i my tych inicjatyw nie gumujemy, tylko realizujemy na przykładzie Kolejarza inicjatywę inną, którą oni, po konsultacji z nami, całkowicie akceptują. Widzą, że ona jest ważniejsza od tej strefy oddechu. Fakt, że potem zgłosili jeszcze w kolejnej edycji siłownię. Siłownię. No i ja teraz rozmawiam z szefem zarządu Kolejarza otwartym tekstem, mówię: słuchaj, no mamy budować stadion za 8 mln zł i jeszcze mi tutaj wtlaczacie siłownię za kilkaset tysięcy złotych. To się kupy nie trzyma, bo na wszystko nie starczy, prawda? Nie oczekuję na rezygnację z tej siłowni, bo o tym nie powiedziałem, ale z drugiej strony nie można tego frontu inwestycyjnego rozszerzyć w taki sposób, że będziemy aż w trzech miejscach inwestować. Priorytetem jest to, do czego namawiamy wysoką radę dzisiaj, żeby uporządkować sytuację parkingową, szatniową na Kolejarzu. Drugi etap to jest potrzeba kolejnej płyty i treningowej, i rozgrywkowej, bo na głównej płycie, to Marek Szank przecież tam grał, wie, jest po prostu trawa i my potrzebujemy płyty ze sztuczną trawą, która będzie mogła być mocniej eksploatowana przez setki adeptów piłki nożnej, którzy są w Kolejarzu. Notabene pod koniec sierpnia jest Kolejarz Cup, zapraszam państwa, na początku września są obchody stulecia Kolejarza. Warto się spotkać. Dla mnie też w tej mojej polityce, którą prowadzę, jest to, żeby stowarzyszenie ChKS Kolejarz też wiedziało, że jest równowaga pomiędzy Chojniczanką a Kolejarzem. To nie jest tak, że burmistrz foruje jeden klub. Staram się znaleźć złote środki, tak żeby inwestować i w jeden kierunek, i w drugi kierunek. Jestem przekonany, że jeżeli państwo zgodzicie się na te zmiany, to one są akceptowalne. Nie tylko akceptowalne, one są pożądane, oczekiwane przez członków ChKS Kolejarz, przez rodziców dzieci, a przede wszystkim przez dzieci, bo dzisiaj zobaczą, jakie mają warunki treningowe. Uda nam się trzy orliki wyremontować. Trwają prace odbiorowe, z tego co wiem. To też ten orlik jest dedykowany Kolejarzowi, ale z drugiej strony to boisko, które będzie zaprojektowane, notabene z oświetleniem, z zapleczem szatniowym, z drogą dojazdową, ze wszystkim, co jest niezbędne, będzie służyło rozwojowi piłki nożnej. Piłka nożna jaka jest, taka jest. Chojniczanka przegrała na wyjeździe na Podhalu 3:0, to państwo wiecie. No ale Lewandowski strzelił dwie bramki w Chicago, nie? Tak że nie jest źle.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie burmistrzu. Udzielam głosu, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie burmistrzu, rozwodzimy się. Ja powiedziałem o zasadzie. Powiedzieliśmy tyle o Kolejarzu, ale również w Chojniczance była taka sama sytuacja. Projekt „x” wygrał, został wybrany przez głosujących ludzi, a dzisiaj dowiadujemy się, że to teraz też zarząd, a wnioskował pan obywatel „x”, rezygnuje. No na miły Bóg. No to też dyrektor wydziału nie wiedział, jakie są potrzeby? To jest zarząd klubu, jest dyrektor, jest burmistrz. No to kwestia rozmowy, dotarcia. Dzisiaj pan mówi o przenoszeniu środków. To przenieśmy te środki, które są tutaj dzisiaj przenoszone, zdjęte w autopoprawce i przenieśmy je na inwestycję, która miała być zrobiona tam, w naszej umowie społecznej, w narożniku przy boisku Modrak i żłobek. Zamykam temat, panie burmistrzu, bo za długo na ten temat rozmawiamy. Chciałem poruszyć temat zasady funkcjonowania i myślę, że wyczerpałem temat, bo nie o tym mieliśmy dzisiaj rozmawiać. Przypuszczam wszystkich, że tak długo zabrałem głos, ale wydawało mi się, że jest to ważne społecznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – według kolejności zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – szanowni państwo, wtóruję Markowi Szankowi, bo rzeczywiście coś w jakiś sposób źle brzmi, jeśli chodzi o realizację naszego budżetu obywatelskiego. Otóż tak naprawdę w jaki sposób powołano to gremium komisji budżetu obywatelskiego? Czy to była jakaś...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, ta kwestia nie jest tematem uchwały, nad którą głosujemy.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dobrze, już zmierzam do właśnie puenty. Czy to była uchwała burmistrza, czy zarządzenie? Natomiast jeśli chodzi o obrady komisji, to ja czuję absolutny niedosyt, dlatego że komisja ustala coś, analizując wszystkie wnioski, wszystkie projekty, zapada decyzja, a potem nagle zostają te decyzje zmienione, podważone. No w przypadku Chojniczanki ja cieszę się bardzo, że zarząd doszedł do słusznych wniosków, że przeanalizował właśnie, jeśli chodzi o poszerzenie inwestycji w przyszłości. Natomiast jak to się ma w ogóle do regulaminu budżetu, że wycofany wniosek, znaczy, przepraszam, niezaakceptowany przez komisję wniosek nagle właśnie powraca i to jeszcze podwyższony o 10 tys. Kto tak decyduje? Czy komisja jest po prostu... O 100 tys., przepraszam, rzeczywiście. Czy komisja jest takim kadłubkowym zespołem, z którym nie należy się liczyć? To po co są te zebrania? A tak a propos, co do właśnie tej decyzji, nie powołuje się spotkania wszystkich członków komisji, tylko decyzja zapada gdzieś poza nami. To jest absolutnie, uważam, niedopuszczalne. Trzeba podjąć dyskusję dotyczącą właśnie kształtu regulaminu, bo jest on po prostu nieprecyzyjny. A poza tym, no właśnie, jak można przyjmować wnioski niedoszacowane, które później ulegają jakimś metamorfozom? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – według kolejności zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wysoka rado, chciałbym sprostować wypowiedź pana wiceburmistrza, nieprawdziwą wypowiedź. Stwierdził, że nosimy na sztandarach społeczeństwo obywatelskie, w liczbie mnogiej. Proszę pana, od zawsze moje zdanie w tej kwestii jest wypracowane i jednoznaczne. Nie może być mowy o budżecie obywatelskim, skoro nie ma społeczeństwa obywatelskiego. Jakie jest społeczeństwo w Chojnicach? A no bardzo proszę, służę przykładem. W rozdziale najbardziej deficytowego dobra, jakim są mieszkania, współdecyduje z burmistrzem społeczna komisja mieszkaniowa, która składa się wyłącznie, wyłącznie, podkreślam, z byłych członków komitetu wyborczego pana burmistrza. A teraz już do meritum. Też od wielu lat byłem bardzo wielkim zwolennikiem mini tężni. Jednakże po konfrontacji, po przeczytaniu wielu ekspertyz zmieniłem zdanie. Te mini tężnie mogą być siewcą bakterii i mogą być biologicznie czynne. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/307/26 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. z dwiema autopoprawkami.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 12
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XXIV/307/26 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 (str. 16 w biuletynie) z dwiema autopoprawkami – **autopoprawki stanowią załącznik nr 5 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę chętnych. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/308/26 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 z dwiema autopoprawkami.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 14
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XXIV/308/26 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Gdańskiej w Chojnicach (str. 45 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/309/26 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Gdańskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XXIV/309/26 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Gdańskiej w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 48 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Pan radny Patryk Tobolski, udzielam panu głosu.

- **Radny Patryk Tobolski** – panowie burmistrzowie, panie przewodniczący, wysoka rado. Mam pytanie dotyczące sprzedaży tej nieruchomości. W uzasadnieniu napisano jedynie, że działka jest zbędna do wykonywania zadań własnych gminy. Chciałbym jednak wiedzieć, dlaczego miasto zdecydowało się sprzedawać akurat tak dużą działkę o powierzchni 3 680 metrów. Czy analizowano możliwość podziału tej nieruchomości lub pozostawienia jej w zasobach gminnych? Proszę

również o informację, co zgodnie z planami inwestora ma tam powstać i jakie korzyści z tej sprzedaży odniosą mieszkańcy miasta. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Udzielam głosu, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – w sąsiedztwie tej nieruchomości sprzedaliśmy kilka nieruchomości pod zabudowę jednorodzinną. Na prośbę mieszkańców nie sprzedawaliśmy, nie dzieliliśmy tej nieruchomości na mniejsze nieruchomości, bo tam są pewne problemy związane z kanalizacją deszczową. Natomiast pan dyrektor Jacek Marczewski motywuje to w ten sposób, że... Bo ta działka ma ponad 3 tys. metrów, jak dobrze pamiętam, tak? I jeżeli ktoś, jeden inwestor by kupił tę nieruchomość, a tam chyba też są dopuszczone usługi, to wówczas warunkiem do inwestowania i do oceny projektu jest zagospodarowanie wód deszczowych w granicach tej nieruchomości. Stąd nie dzielimy na sześć działek czy pięć, tylko jedna większa, na której mogłoby powstać coś, co nie byłoby uciążliwe. Natomiast ona jest, ta działka, nam zbędna i nie ma co ukrywać, że no po to mamy nieruchomości, żeby je sprzedawać i ożywiać tamto miejsce. Natomiast my nie znamy planów inwestora, bo nikt z nami nie rozmawiał z potencjalnych nabywców tej nieruchomości. Dopiero przetarg wykaże, czy w ogóle ktoś się pojawi, kto będzie chciał tę nieruchomość kupić.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/310/26 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 12
przeciw	– 5
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XXIV/310/26 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 50 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę chętnych. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/311/26 w sprawie zbycia nieruchomości

liczba oddanych głosów	– 18
za	– 18
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XXIV/311/26 w sprawie zbycia nieruchomości przyjęta i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – ogłaszam 10 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – na sali posiadamy quorum. Wznawiamy obrady. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ul. Kościerskiej w Chojnicach (str. 52 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – **uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 10 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – i na początku prosiłbym o zabranie głosu pani radcy prawnej.

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – panie przewodniczący, szanowni radni, szanowne radne, panowie burmistrzowie. W porządku obrad na dzisiejszej sesji macie państwo dwa projekty uchwał w sprawie uchwalenia regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego, jeden z inicjatywy klubu radnych i drugi z inicjatywy pana burmistrza. Czym te projekty się od siebie różnią? Można powiedzieć, że ten z inicjatywy pana burmistrza był analizowany przez prokuratora rejonowego w Chojnicach, który do obowiązującej uchwały wskazał swoje uwagi i zastrzeżenia w zakresie naruszeń przepisów prawa. I przedłożony państwu w chwili obecnej projekt uchwały zawiera usunięcie tych zastrzeżeń wskazanych przez pana prokuratora. I myślę, że w takim zakresie jest on dostosowany do przepisów, aby był zgodny z obowiązującym stanem prawnym. I w takim zakresie myślę, że jest on właściwy do podjęcia przez państwa radnych jako tego, który jest zgodny z aktualnym porządkiem prawnym. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Patryk Tobolski.

- **Radny Patryk Tobolski** – przedłożone projekty uchwał porządkują zasady korzystania z cmentarza komunalnego. Jednak w związku z wcześniejszymi doniesieniami medialnymi o pobieraniu opłat, które miały nie mieć właściwej podstawy prawnej, chciałbym zapytać, w jaki sposób zamierza osoba, która je pobierała, rozliczyć się z mieszkańcami. Czy osoby, od których pobrano opłaty, niezależnie lub w zawyżonej wysokości, otrzymają zwrot pieniędzy? Jeśli tak, według jakiej procedury, w jakim terminie i czy zwroty będą dokonywane, czy dopiero na wniosek zainteresowanego? Uważam, że mieszkańcy powinni otrzymać jasne informacje, jak będą chronione ich prawa i w jaki sposób zostanie naprawiona ewentualna szkoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, w pierwszej kolejności jako członek Komisji Wnioskowej chciałbym przekazać wniosek, który otrzymałem.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a w drugiej kolejności chciałbym wystąpić już w roli...

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. Pozwoli pan radny, że najpierw odczytam wniosek wszystkim radnym?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a czy mogę dokończyć wypowiedź?

Przewodniczący Maciej Bonna – oczywiście.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Więc kluczowe w tej kwestii jest dla mnie stwierdzenie pani radcy prawnej o tym, że był ten projekt analizowany przez prokuratora, bo ja również zwróciłem się do... Kiwa pani głową, że...

[wypowiedź radcy prawnej Magdaleny Rogińskiej poza mikrofonem]

- **Radny Kamil Kaczmarek** – a, aktualnie obowiązująca uchwała. No to wtedy oczywiście. Bo my również zwróciliśmy się do pana prokuratora o to, żeby przeanalizował przygotowany przez nas projekt i odmówił, bo powiedział, że to nie jest jego rola. Więc mamy tutaj jasność. Ja chciałbym podkreślić, że przygotowaliśmy ten projekt po tym, jak wcześniej czekaliśmy dwa tygodnie na opinię prawną pana dyrektora generalnego Roberta Wajlonisa. Byłem również osobiście. Pan dyrektor Wajlonis wcześniej deklarował, że takie projekty będą przez niego opiniowane. Szanowni państwo, po pierwsze, do dzisiaj nie zostały zaopiniowane. Po drugie, konsultacje były przeciągane w czasie. Po trzecie, władze mówiły o tym, że będzie to procedowane w trybie zwykłym, a mamy dodatkową sesję poza tym harmonogramem, który na początku roku został nam wszystkim przedstawiony. I bardzo dobrze, że mamy dodatkową sesję. Bardzo dobrze, że będziemy mogli dzisiaj o tym zdecydować, ale kluczowe z punktu widzenia radnych, którzy podpisali się pod tym wnioskiem, który za chwilę, jak widzę, pan przewodniczący ma odczytać, jest to, aby zadośćuczynić tym wszystkim osobom, które w sposób niekonieczny, bezpotrzebnie uiściły opłatę. I to jest kluczowym warunkiem funkcjonowania systemu demokratycznego, systemu prawnego, opartym na brzmieniu i literze prawa, żeby te osoby te zwroty otrzymały. A miasto powinno zrobić wszystko, żeby pomóc mieszkańcom w odzyskaniu tych środków, które zapłaciły. Oczywiście nie będzie to z automatu, natomiast nie powinno być problematyczne uzyskanie listy, która będzie uwzględniała te osoby, te adresy, te groby, przy których była pobrana opłata, która miała charakter taki, o jakim pisała prokuratura, niezgodny z obowiązującym prawem. I to powinno być wszystkim tym osobom zwrócone. Taka procedura trwa w Słupsku. My wiedzieliśmy przecież, pan dyrektor generalny mówił, że stara się śledzić, co dzieje się w innych samorządach. Wiedzieliśmy, że ponad rok temu podobne problemy miało Sępólno Krajeńskie chociażby, Weekend FM między innymi o tym pisało. Powinniśmy byli zadziałać wcześniej, a nie czekać, aż prokuratura nas do tego zobliguje. Więc jeżeli opóźnialiśmy tego typu działania, to dzisiaj winni jesteśmy zadośćuczynienie tym mieszkańcom, którzy te opłaty uiścili. I jeszcze jedna rzecz. Otrzymałem umowę obowiązującą w 2024 roku i otrzymałem nową umowę z 2026 roku. Poza kwotą, która jest oczywiście wyższa, nie ma tam praktycznie żadnej zmiany. Przepraszam, jest jedna dotycząca systemu KSeF, wzajemnych technicznych rozliczeń. Dlaczego ta umowa nie zawiera wprost zakazu pobierania innych opłat niż wynikających z uchwały Rady Miejskiej i zarządzenia burmistrza? Dlaczego wprost nie zawarliście państwo tego w projekcie swojej uchwały prezentowanej dzisiaj radnym? Mamy w przestrzeni publicznej dwie całkowicie rozbieżne narracje. Przedsiębiorca mówi, że robił tylko to, na co pozwalało mu prawo, a miasto mówi, że nie autoryzowało żadnych tego typu opłat dodatkowych. I nikt nie jest za to winny. Ale nie mamy powiedziane wprost, że w nowym brzmieniu regulaminu i w nowej umowie zabrania się jakiegokolwiek przedsiębiorcy, temu i przyszłemu, pobierania opłat innych niż za pozyskanie miejsca na nagrobek, czy jego przedłużenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – zabieram głos w poczuciu głębokiego prawnego i moralnego wzburzenia. Przez lata na terenie cmentarza komunalnego dochodziło do procederu, który w prawie Rzeczypospolitej Polskiej ma jedyną, bezdyskusyjną definicję – pobierania świadczeń nienależnych. Mówiąc bez urzędniczych eufemizmów, ludzi w Chojnicach po prostu okradano z pieniędzy, gdy płakali nad grobami swoich najbliższych. Gdy nasz klub przedstawił kompleksowe, oparte na prawie rozwiązanie tego problemu, machina propagandowa ratusza natychmiast ruszyła do ataku. W lokalnych media zmanipulowano fakty, próbując wmówić opinii publicznej, że to

projekt burmistrza niesie ratunek. Co więcej, zanim ta sesja się rozpoczęła, burmistrz autorytarnie ogłosił w prasie wyrok, cytując: *projekty opozycji oczywiście odrzucimy. Będziemy głosować za naszym projektem*. Koniec cytatu. To pokazuje bezwzględny cynizm i pogardę dla mandatu radnego i jego wyborców. Wyrok zapadł w gabinecie wóldarza zanim pozwolono nam podjąć merytoryczną debatę.

Przypomnijmy chronologię tego skandalu, bo prawda tkwi w dokumentach. 2 czerwca tego roku Prokuratura Rejonowa w Chojnicach skierowała do Przewodniczącego Rady Miejskiej porażające pismo. Prokurator jednoznacznie rozjechał dotychczasowy regulamin, uznając pobieranie opłat za wjazd i nadzór kamieniarski za rażące, naruszające prawo. I co stało się z tym dokumentem? Na 14 długich dni, od 8 do 22 czerwca pismo prokuratury zostało ukryte przed radnymi i przed opinią publiczną. Niezależnie do tego, jakimi urzędowymi pismami próbuje się dzisiaj zasłaniać pan przewodniczący, bezdyskusyjnemu faktowi nie zaprzeczy – przez dwa tygodnie wiedza o bezprawnym ściąganiu haraczu z mieszkańców była przed nami zatajana.

Spójrzmy teraz na merytoryczną pustkę i prawną pułapkę, którą zastawiono w kontrprojekcie burmistrza. Ten dokument to legislacyjne unikanie odpowiedzialności, próba grubego odcięcia przeszłości, a przede wszystkim cyniczna ucieczka przed koniecznością zwrotu dziesiątek, a może setek tysięcy złotych, bezprawnie wyciągniętych z kieszeni Chojniczan w latach 2022-2026. Wiceburmistrz Adam Kopczyński z dumą wskazuje w dokumentach, że odrzucił w konsultacjach społecznych głos Stowarzyszenia „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”, pod pretekstem braku wyciągu ze statutu. Czego tak potwornie przestraszyliście się w uwagach mieszkańców? Był tam wymóg zwrotu nielegalnie pobranych opłat do pięciu lat wstecz oraz zakaz łączenia funkcji administratora nekropolii z prowadzeniem prywatnego zakładu pogrzebowego. W tym samym czasie burmistrz Arkadiusz Finster staje w mediach jako osobisty obrońca interesów biznesowych dotychczasowego administratora. Słyszymy sentymentalne opowieści o zasługach i historii firmy. Panie burmistrzu, prawo w Polsce nie zna kryterium wdzięczności biznesowej przy ocenie legalności monopolu. Naczelny Sąd Administracyjny oraz wojewódzkie sądy administracyjne wydały w ostatnich latach jednolitą linię orzecniczą – organ gminy może ustalić tylko tyle opłat, ile jest bezpośrednio związanych z pochowaniem zwłok. Niedozwolone jest pobieranie opłat za wjazd, czy za nadzór kamieniarski. Twierdzenie, że te pieniądze szły na wodę, prąd i śmieci to narracja dla naiwnych. Sądy wprost orzekły, że ogólne koszty utrzymania infrastruktury cmentarza nie mogą być przerzucane na dodatkowe, nielegalne opłaty od mieszkańców. Co zrobił burmistrz w swoim projekcie, w odpowiedzi na pismo prokuratury? Czy zniósł opłaty za wjazd i wpuścił mieszkańców za darmo? Nie. Burmistrz w § 7 swojego regulaminu wprowadził całkowity, drażniący zakaz wjazdu dla pojazdów mechanicznych mieszkańców i firm kamieniarskich. Skoro sąd zakazał pobierania 300 zł za wjazd, to burmistrz mści się na mieszkańcach i po prostu zamyka przed nimi bramę cmentarza. Jak starsza, schorowana wdowa ma dotrzeć do grobu męża z ciężkimi zniczami? Jak chojniccy kamieniarze mają prowadzić legalną działalność? To jest urzędnicza ślepota i rażący brak empatii.

A teraz przejdźmy do największej manipulacji, która uderza bezpośrednio w kompetencje tej rady. W § 12 projektu burmistrza zapisano, że stawki opłat będą określane w drodze zarządzenia Burmistrza Miasta Chojnice. Szanowni radni, szanowni radni większości rządzącej, posłuchajcie uważnie pod czym chcecie się podpisać. Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 2 ustawy o gospodarce komunalnej, to rada miejska posiada wyłączną i pierwotną kompetencję do ustalenia wysokości cen i opłat za usługi komunalne. Burmistrz perfidnie wmawia wam, że tak musi być przez pismo prokuratury. Kłamstwo. Prokuratura zakwestionowała stary regulamin, ponieważ rada bezprawnie wchodziła w kompetencje burmistrza w zakresie zarządzania i administrowania cmentarza. Prokuratura nigdy nie nakazała tej radzie oddawania cennika burmistrzowi. Głosując za projektem burmistrza dowolnie zrzekacie się swojej ustawowej władzy kontrolnej i oddajecie pełną, jednoosobową władzę nad finansami nekropolii w ręce jednego człowieka. Przypominam w tym miejscu wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 15 stycznia 2026 roku, sygn. akt III SA/Lu 544/25, który jednoznacznie ostrzega rady gmin przed blankietowym oddawaniem tej kompetencji burmistrzom, gdyż drastycznie narusza to transparentność finansów pu-

blicznych. Praktyka samorządowa w Polsce jasno pokazuje, że po unieważnieniu takich regulaminów mieszkańcy masowo i skutecznie występują o zwrot nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 kodeksu cywilnego oraz odszkodowania od gminy na podstawie art. 417 kodeksu cywilnego. Te dziesiątki, a może setki tysięcy złotych bezprawnie pobrane od Chojniczan muszą zostać zwrócone, a podmiotem odpowiedzialnym przed sądem jest wyłącznie Gmina Miejska Chojnice, a nie prywatny zarządca. Nasz projekt uchwały jako jedyny przywraca pełną praworządność, zapewnia darmowy wjazd dla mieszkańców i otwiera transparentną drogę do rozliczenia tej krzywdy. Projekt burmistrza to sankcjonowanie wieloletniego bezprawia metodą grubej kreski i betonowanie monopolu. Wszystkie głosowania na tej sali są jawne. Każdy oddany przez was głos zostanie zapisany w oficjalnym załączniku do protokołu tej sesji. Nie schowacie się za plecami burmistrza. Mieszkańcy Chojnic bez trudu sprawdzą w dokumentach nazwiska tych radnych, którzy własną ręką zablokowali dziś zwrot nienależnych im pieniędzy. Apeluję o opamiętanie. Poprzyjcie projekt opozycji. Stańcie wreszcie po stronie prawa i po stronie mieszkańców Chojnic, a nie po stronie zalegalizowanego bezprawia i układu chroniącego interesy monopolisty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Korzystając też z własnego przywileju, chciałbym się tylko odnieść, panie radny, do pana wypowiedzi, ponieważ przekażę protokół z tej sesji swojemu radcy prawnemu i poproszę o informację, ponieważ uważam, że pana słowa w moim kierunku odnośnie ukrywania wiadomości i zatajania mogą podlegać pod art. 212 k.k. z prywatnego aktu oskarżenia i art. 23 i 24 kodeksu cywilnego o naruszenie dóbr osobistych, ponieważ pana zarzut o moim ukrywaniu wiadomości ma charakter zniesławienia, który może utrudniać mi pełnienie funkcji przewodniczącego. Dziękuję.

Przekażę głos dalej, zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – wysoka rado, problem opłat pobieranych za niektóre czynności związane z funkcjonowaniem, administrowaniem cmentarza to nie jest temat zupełnie nowy. On istniał także przed tym pismem z prokuratury. Jeżeli państwo spojrzycie w plan pracy Komisji Rewizyjnej, to znajduje się tam punkt, który zakładał kontrolę wydatków związanych z funkcjonowaniem cmentarza i to jest punkt, który ja umieściłem już na początku tego roku. Państwo jako rada to przyjęliście i moim celem było to, żebyśmy na ten temat właśnie rozmawiali, ponieważ ja znałem to orzecznictwo, wiedziałem, że tutaj na pewno pewne rzeczy muszą zostać wyjaśnione, doprecyzowane, a my musimy nasze dokumenty dostosować do wymogów prawa. Ja przesunąłem ten punkt na październik ze względu na to, że umieściłem tam te tematy kontroli, które wniósł kolega Kamil Kaczmarek i kolega Zdzisław Januszewski, stąd temat mógł być wywołany troszeczkę wcześniej, no ale to chciałem wyciągnąć rękę w kierunku opozycji i państwa tematy zamieścić. Natomiast jeśli chodzi o państwa projekt, no poszliście trudniejszą drogą. Wystarczyło wziąć tę obowiązującą uchwałę, tam wprowadzić te zmiany. Natomiast to, co państwo nam proponujecie, no niestety nie może być przyjęte. Tutaj ten regulamin przez państwa zaproponowany to jest raczej katalog czynności, za które opłaty nie mają być pobierane i to musimy sobie też uczciwie powiedzieć. Natomiast co do samego finansowania cmentarza, no to proszę państwa, to też jest kolejna rzecz, którą musimy sobie wszyscy uczciwie powiedzieć. Nie możemy mydląc mieszkańcom oczu, że jeżeli opłaty nie będą pobierane, czy nie będziemy w jakiś sposób inny finansowali tego cmentarza, to on nie będzie wyglądał tak, jak on wygląda dzisiaj. No państwo przecież doskonale pamiętacie, jak ten cmentarz zmienił się na przestrzeni lat i dzisiaj właściwie ja nie słyszałem jakichś krytycznych uwag odnośnie tego, że w cmentarzu są złe alejki, czy nie ma oświetlenia. Ten cmentarz jest zadbane i widać, że jest on dobrze administrowany, ale to też, proszę państwa, no nie bierze się z niczego. No to bierze się także z tych opłat i środków, które trzeba ponieść na utrzymanie tego cmentarza. Alejki, zieleń, oświetlenie. Ten cmentarz jest zawsze wysprzątany. Na pierwszego naprawdę Chojniczan idąc tam, nie narzekają. Natomiast jak państwo wiecie, ja od paru lat w okolicach 1 listopada zbieram środki na cmentarzu parafialnym. To są środki przeznaczone później na renowację zabytkowych nagrobków, chociaż też już z tego tytułu mnie straszono prokuraturą, że to robię. Pomijam ten wątek. Natomiast spojrzcie państwo,

to jest też cmentarz, cmentarz parafialny, na którym odbywają się pochówki i oczywiście tutaj skala jest o wiele mniejsza. Natomiast za czynności administrowania tego cmentarza również pobierane są opłaty. A ja co roku, no to z racji tego, że jestem tam i rozmawiam z ludźmi, słyszę mnóstwo głosów krytycznych. Ja rozumiem, że to wynika z tego, że tych pochówków jest tam odpowiednio mniej i niestety, no wpływy z tych pochówków nie pozwalają na poczynienie większych inwestycji. Natomiast mieszkańcy mówią wprost, że brakuje tam utwardzonych alejek, że muszą chodzić w błocie. Ja te głosy słyszałem wielokrotnie, ja je słyszę co roku. Dlatego pod państwa rozwałę też daję ten temat. Porównajcie państwo oba cmentarze – jak wygląda cmentarz komunalny, jak wygląda cmentarz parafialny. I ja rozumiem tutaj państwa intencje. Moje też były takie, żeby tę kwestię uregulować. Na to są dowody właśnie w postaci tej uchwały, którą państwo przyjęliście, czyli plan pracy Komisji Rewizyjnej. Natomiast państwa regulamin oczywiście wskazuje ten problem, natomiast nie jest to kompleksowe rozwiązanie. Uważam, że powinniście państwo iść inną drogą, po prostu wprowadzić zmianę do obowiązującej uchwały. Mielibyśmy większe pole do dyskusji. Państwo chyba też, zdaje się, że tym wnioskiem jakby trochę idziecie w tym kierunku, że nie wiem, czy uznaliście, że wasz regulamin faktycznie nie będzie mógł być przyjęty, ponieważ zawiera wiele niedoskonałości i wskazujecie państwo nam do przegłosowania stanowisko, żebyśmy podjęli temat regulacji tych opłat, które zostały już poniesione przez mieszkańców wcześniej. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzena Osowicka.

- **Radna Marzena Osowicka** – szanowni państwo, reprezentuję również Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce”, którego prezesem jest pan [...]. Chciał zabrać głos podczas sesji właśnie w kwestii spraw dotyczących cmentarza. Niestety nie uzyskał pozwolenia. Uważam, że w tak ważnych sprawach jednak, skoro zgłasza się mieszkaniiec, który chce wyrazić wolę mieszkańców, należy dopuścić go do zabrania głosu. Odmawiając, usłyszał... przeczytał oczywiście, że ponieważ statut naszego stowarzyszenia nie zawiera właśnie punktu interesowania się cmentarzem, w związku z tym nie może zabrać głosu.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, myli pani pojęcia, ponieważ nie otrzymał takiej odpowiedzi.

- **Radna Marzena Osowicka** – nie otrzymał. Dobrze, to ja po prostu poszukam.

Przewodniczący Maciej Bonna – mogę, jeżeli pani chce, mogę poprosić o wydrukowanie odpowiedzi i odczytanie jej.

- **Radna Marzena Osowicka** – dobrze. Dość, że...

Przewodniczący Maciej Bonna – ma biuro rady przygotować odpowiedź przesłaną panu radnemu?

- **Radna Marzena Osowicka** – nie trzeba. To ja rzeczywiście sprostuję. Jeśli chodzi... Tak, troszeczkę pomieszałam. Chodziło o konsultacje, które zostały wywołane i tutaj właśnie była taka odpowiedź. Proszę państwa, czy jest jakaś organizacja pozarządowa, stowarzyszenie w Chojnicach, która w swoim statucie zawiera właśnie taki punkt pozwalający w konsultacjach z mieszkańcami podejmować tematy cmentarne? No po prostu ręce opadają. Traktujecie mieszkańców jak dzieci. Po co takie konsultacje w ogóle podejmować? Jeszcze może podam konkret, czyli zmiany do regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach. I tutaj [...] przygotował, [...], dwa punkty. Otóż w § 6 po ust. 5 należałoby dodać ust. 6 w brzmieniu: w przypadku pobrania przez podmiot wykonujący czynności administracyjne na cmentarzu opłaty bez podstawy prawnej, osoba, która uiściła taką opłatę w okresie pięciu lat poprzedzających dzień wejścia w życie niniejszego regulaminu, ma prawo żądać jej zwrotu. Wniosek o zwrot opłaty może zostać złożony w terminie sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie

niniejszego regulaminu. W § 8 dodać z kolei ust. 4 w brzmieniu: podmiot wykonujący czynności administracyjne na cmentarzu nie może jednocześnie prowadzić działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług pogrzebowych, kamieniarskich, ani innych usług związanych z organizacją pochówków na terenie tego cmentarza.

A więc tak, wzywam was, koleżanki i koledzy radni, niech mieszkańcy Chojnic dostaną swoje nielegalnie zapłacone opłaty. Jak można zabrać coś nielegalnie i nie oddać? To jest przecież kradzież. Mieszkańcy już zwracają się do biura Tadeusza Porożyńskiego i chcą zwrotu. Biuro cmentarza czeka na naszą decyzję. Chciałabym również wyjaśnić zapis o niełączeniu funkcji administratora cmentarza i przedsiębiorstwa pogrzebowego. Chciał wyjaśnić to prezes stowarzyszenia [...] ale, jak już wiecie, nie udzielono mu głosu. Każdy zakład pogrzebowy może prowadzić działalność pogrzebową, ale wykonywanie jednocześnie funkcji zarządcy cmentarza jest konfliktem interesów. Dzisiaj trudno jest zrealizować pogrzeb bez zakładu pogrzebowego Tadeusza Porożyńskiego. I nie jest tu mowa tylko o zakładzie przy kościele Matki Bożej Królowej Polski. Zresztą fakt, że jest tak mała konkurencja na rynku pogrzebowym, jest owocem zarządzania cmentarzem przez zakład pana Porożyńskiego. Konkurencja to jakość i niższe ceny, a to by się w Chojnicach przydało. Teraz pytanie do nieobecnego pana burmistrza. Czy zna pan prywatnie pana [...]? Pytanie bez podtekstów. Pytanie i czekam na odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, panie przewodniczący. Ubawiłem się. Otóż wie pan, sądy, prokuratura, trybunały europejskie mówią o tym, że można, tak jak pan wiceburmistrz Adam Kopczyński, nazywać radnych idiotą i nie ponosi się odpowiedzialności karnej. Można nazywać radnych...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, przywołuję pana do porządku. Nie widzę związku pana wypowiedzi z tematem diskutowanej uchwały.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – można opozycyjnych radnych nazywać oportunistami i nie budzi to estetycznego obrzydzenia pana radnego Sebastiana Matthesa. Nie budzi to oburzenia ostoł wszelkich cnót, pana Andrzeja Platy, który niejednokrotnie mówił o tym, że nie mówmy, że radni są spolegliwi. Otóż „spolegliwi” wobec radnych koalicyjnych jest obraźliwe, ale „oportuniści” wobec opozycji jest pieszczotliwe. I skierowanie wobec radnego z klubu Nasze Miasto Chojnice stwierdzenia „idiotą” jest czynem jak najbardziej w porządku, ale zarzucenie, że radny Bonna zapomniał, przecież to był przypadek, chciał, ale nie poszło, przekazać radnym pismo, które otrzymał od prokuratury, miałoby się wiązać...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, po raz drugi przywołuję pana do porządku. Pana wypowiedź nie ma żadnego związku z projektem uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.

- **Radny Kamil Kaczmarek** –...z odpowiedzialnością personalną radnego. Naprawdę, panie przewodniczący, nie jest pan dzisiaj w dobrej kondycji. Temperatura nie sprzyja. Ja to rozumiem. Natomiast naprawdę poskrommy te swoje uwagi, przytyki, zastraszania. Jesteście świetni jako układ władzy w SLAPP-ach, w zastraszaniu...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, pana sposób wystąpienia urąga powadze sesji. Odbieram panu głos i proszę o odnotowanie tego faktu w protokole sesji. Dziękuję.

Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan zastępca burmistrza. Przekazuję głos, pan zastępca burmistrza Adam Kopczyński. Pani radca prawny, udzielam głosu. Panie radny, proszę o zachowanie spokoju.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, proszę o zachowanie spokoju.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o stosowanie się do porządku sesji. Głosu udzielam pani radcy prawnej, według kolejności zgłoszeń. Ogłaszam 5 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – na sali posiadamy quorum do wznowienia obrad. Wznawiamy obrady. Udzielam głosu pani mecenas, proszę bardzo.

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – panie przewodniczący, panowie burmistrzowie, państwo radni, panie radne. Odpowiadając na pytania, w pierwszej kolejności na pytanie pana Patryka Tobolskiego w zakresie terminu zwrotu dochodzenia należności. Tak więc wszelkie należności są to należności cywilnoprawne, więc powinny być dochodzone przez zainteresowanych. Powinni oni w pierwszej kolejności wystąpić z wnioskiem takim do podmiotu, który pobrał te opłaty. Kwestia okresu, za jaki można pobrać, to jest kwestia przedawnienia należności, tak? Kodeks cywilny, art. 118 reguluje kwestię przedawnienia. Jeżeli są to należności okresowe, to jest to okres trzyletni. Pozostałe należności jest to okres sześćioletni. Te należności nie są należnościami okresowymi, wobec czego ma zastosowanie ten okres sześćioletni, okres przedawnienia. Więc w okresie sześciu lat takie należności można dochodzić.

Jeżeli chodzi o kwestię pobierania opłat, i tutaj to już pan radny Kamil Kaczmarek, umowa to już jest kwestia organu wykonawczego, nie państwa jako organu stanowiącego. Umowa wprost reguluje, że administrator może pobierać opłaty za korzystanie z cmentarzy według stawek określonych zarządzeniem Burmistrza Miasta Chojnice. Jest on zobowiązany do poboru opłaty w każdym przypadku określonym w zarządzeniu. Wobec czego, jeżeli nie ma pozycji w zarządzeniu, administrator nie jest uprawniony do pobierania opłaty. Jeżeli chodzi o kwestię podstawy do podjęcia zarządzenia, państwo jako rada w 2022 roku, 28 lutego, powierzyliście państwo burmistrzowi uprawnienia w zakresie ustalenia wysokości cen i opłat albo o sposobie ustalenia cen i opłat za usługi komunalne w charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. I tutaj w tej uchwale powierzyliście Burmistrzowi Miasta Chojnice uprawnienia za usługi świadczone na cmentarzu komunalnym. I na podstawie tej uchwały zostało wydane zarządzenie burmistrza, którym to burmistrz określił opłaty wyłącznie za trzy czynności, czyli za miejsce do pochówku w grobie ziemnym przez okres 20 lat lub przedłużenie, za miejsce do pochówku w grobie murowanym oraz opłaty za pierwsze i kolejne dochowania. To była kwestia poruszona przez pana Zdzisława Januszewskiego. Natomiast kwestia poruszona przez panią Marzennę Osowicką w zakresie statutu. Uchwała Rady Miejskiej w Chojnicach Nr XVIII/205/12 z 19 marca 2012 roku określa szczegółowy sposób konsultowania z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących ich działalności statutowej. Już sama nazwa określa uprawnienia organizacji w zakresie opiniowania projektów uchwał, a wprost z § 4 ust. 3 wynika, że do formularza opinii należy dołączyć wyciąg ze statutu organizacji wskazujący dziedziny działalności. Wobec czego niedołączenie tego statutu jest niekompletnym zgłoszeniem, a zgodnie z § 4 ust. 5 nie rozpatruje się opinii niekompletnych, anonimowych i dostarczonych po terminie. Brak załączenia statutu stanowi, że opinia jest niekompletna. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – wysoka rado, króciutko w kilku aspektach. Pierwszy to taki, że te przykłady, które były podawane, Słupska i Sępólna, nie przystają tutaj do naszego miasta, bo w Sępólnie i w Słupsku cmentarze prowadzą bezpośrednio miasta. Nie ma administratorów, tak? Czyli miasto, jeżeli się zadeklarowało, że oddaje, dlatego oddaje, że pobrało. Natomiast tu mamy

sytuację taką, że pobrał administrator i ta relacja jest między administratorem a osobą, która płaciła. To jest pierwsze wyjaśnienie. Drugie, proszę państwa, ja bym chciał, żebyście spojrzeli jednak na cmentarz komunalny troszeczkę szerzej, bo my tam zbudowaliśmy partnerstwo przeszło 20 lat temu i pragnę państwu zakomunikować, że administrator odzyskał dla nas około 1 500 miejsc grzebalnych, za co nic nie zapłaciliśmy. Bo my cmentarza nie poszerzaliśmy od wielu lat, pamiętacie państwo, teraz dopiero jest inicjatywa powiększenia tego cmentarza, realizujemy prace niwelacyjne. Ale średnio rocznie od 50 do 70 miejsc było odzyskiwanych przez administratora poprzez likwidację grobów na kolejne pochówki. To nie była prosta sprawa. Trzeba było dotrzeć do rodziny, uzyskać zgodę albo po prostu nie było adresu, bo tak często bywa, że umierają najbliżsi tej osoby, która tam od wielu, wielu lat spoczywała. I te 70 miejsc rocznie to to robi mniej więcej 1 500. My jako miasto nie płaciliśmy administratorowi ani grosza za odzyskiwanie tych miejsc grzebalnych. To po pierwsze. Po drugie, proszę przypomnieć, ile czynności związanych z rozwojem cmentarza wykonał administrator własnym staraniem i własnym finansowaniem. Mówię tutaj o alejkach, o rzeczach, które były realizowane na cmentarzu, o wodociągu, oświetleniu i tak dalej. Kolejny temat to, proszę państwa, my od wielu lat współpracując z zakładem pogrzebowym pana Porożyńskiego, zbudowaliśmy partnerstwo z kościołem katolickim, innymi kościołami, miastem i tym zakładem. No przecież kaplica, dzięki której nie jeździmy już tutaj z trumnami po mieście, chyba że ktoś bardzo chce, żeby zwłoki wprowadzić do jakiegoś z kościołów, ale jednak większość osób realizuje te pochówki z wykorzystaniem kaplicy, która, chciałem, żebyśmy pamiętali, była zbudowana przez zakład pogrzebowy pana Porożyńskiego i oddana w użyczenie kurii diecezjalnej w Pelplinie. Oczywiście inne wyznania też mogą realizować tam swoje obrządki, nie ma żadnego problemu. Spójrzmy szerzej na to wszystko. Natomiast jestem przekonany i byłem przekonany już wtedy, kiedy to powiedziałem, że nasz regulamin, nasza uchwała jest logiczna. Natomiast tak jak powiedziałem, każda osoba, która będzie chciała zwrotu poniesionych kosztów, może tego zwrotu żądać od administratora cmentarza. My jako miasto nie powinniśmy zastępować administratora w tym zakresie, no bo nie sposób... Inaczej, gdyby administrator zbierał środki i przekazywał je nam, to wtedy tak, ale takiej sytuacji bezpośrednio nie było. Ja pragnę to powiedzieć z otwartą przyłbicą, że oceniam bardzo wysoko współpracę z zakładem pana Porożyńskiego. Druga część wniosku Stowarzyszenia „Tu Bije Moje Serce”, żeby administrator nie mógł realizować czynności pogrzebowych, to po prostu było nie-ludzkie dla kogoś, kto ma 60 lat zakład pogrzebowy, a forsowałoby tylko jeden zakład pogrzebowy, ten drugi, który jest w Chojnicach, nieważne jak on się nazywa i kto go prowadzi, tak? Ale każda firma pogrzebowa, która chce realizować ceremoniał pogrzebowy, jest mile widziana na naszym cmentarzu. To nie jest tak, że to musi być pan Porożyński czy ksiądz proboszcz [...], prawda? To może być inna zupełnie firma. Jeżeli ktoś chce, żeby ceremonię organizowała firma z Sępólna, zostanie wpuszczona na cmentarz. Tutaj administrator nie ogranicza. Tu były takie argumenty ze strony pani Marzenny kolegi, że jest nierówność podmiotów. No nie ma żadnej nierówności podmiotów, bo znam wiele przypadków, kiedy inne zakłady pogrzebowe realizowały pochówki. Tak więc porządkujemy temat. Szkoda, że tak się stało, ale z drugiej strony pamiętajmy, że na cmentarzach parafialnych dalej te opłaty będą funkcjonować, i za wjazd, i za asystę techniczną i tak dalej, i tak dalej. Tutaj można porządkować tylko i wyłącznie zakres cmentarzy komunalnych, a cmentarze parafialne pozostaną dalej na tych warunkach, które będzie określał no dany proboszcz czy osoba, która administruje tym cmentarzem. I tak też będzie w Chojnicach. U nas będzie opłata tylko za miejsce grzebalne, a na cmentarzu parafialnym będą inne opłaty, bo tak jak tutaj powiedział Sebastian, jest też tak, że tam jest mniej pochówków, trzeba ten cmentarz jakoś utrzymać. Z drugiej strony, jak wjeżdżamy na cmentarz, czy realizujemy prace jakieś techniczne przy nagrobkach, no przecież też trzeba remontować te alejki i też trzeba je odtwarzać, tak? To się samo nie wyremontuje. Trzeba posprzątać, trzeba odśnieżyć. To są wszystko też kwestie, na które trzeba znaleźć finansowanie. No i teraz w tym momencie, kiedy mamy rozstrzygnięcie przetargu, to widzimy, że w perspektywie 18 miesięcy musimy wydać o 100 tys. zł więcej. Tak że to nie jest tak, że z tych opłat, które pobierała firma pana Porożyńskiego, te wszystkie pieniądze były czystym zyskiem dla niej. To tak nie jest, tak to nie funkcjonuje. Natomiast pytanie firmy prywatnej, powołując się na konstytucję Rzeczypospolitej i dostęp

do informacji publicznej, jakie są koszty finansowania administracji cementarza, no jest po prostu jakimś dziwnym zabiegiem. To też warto powiedzieć, że uczynił pan kolega. Ale to jest informacja, która jest tajemnicą przedsiębiorstwa, a tutaj informacja publiczna nie ma zastosowania do przedsiębiorstw, które funkcjonują w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – szanowni państwo, odnośnie uwagi pana burmistrza do działań [...], prezesa Stowarzyszenia „Tu Biję Moje Serce”, chciałabym uzmysłowić, że [...] jest reprezentantem organizacji pozarządowej watchdogowej, która zmierza do transparentności i wszelkich działań, żeby można patrzeć władzy na ręce, żeby była jawność, a nie zakamuflowane działania. Zwracając się do pani mecenas, przyjęłam do wiadomości te informacje odnośnie obowiązku załączania statutu, ale w tychże konsultacjach nie było takiej informacji i w tej sytuacji no śmiem wątpić, jeśli chodzi o takie działanie transparentne, wręcz uczciwe przeprowadzania konsultacji. Czemu one mają służyć, jeżeli nie ma żadnego stowarzyszenia, które posiada taki zapis w swoim statucie? No to po co się organizuje?

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, ale my... Ja przepraszam, że przeszkodzę, ale z tego, co zrozumiałem, jak pani mecenas mówiła, to tu kwestią jest niedotrzymanie warunków formalnych uznania wpłyniętej konsultacji za głos zabrany w konsultacji. Jeżeli stowarzyszenie jest watchdogowe i uważa się za stowarzyszenie profesjonalne, to uważam, że jego prezes powinien doczynić i dopełnić swoich obowiązków i znać warunki formalne, które trzeba spełnić, żeby złożyć głos w konsultacjach społecznych. I moim zdaniem to powiedziała tylko pani mecenas, że nie było spełnionych warunków formalnych, a nie, że statut stowarzyszenia nie zawiera punktu, że mogą zabierać udział w konsultacjach społecznych, tylko w ogóle brak dołączenia pełnej dokumentacji do złożenia głosu do konsultacji społecznych.

- **Radna Marzenna Osowicka** – jasne. W takim razie kolejne pytanie do pani mecenas. Co byłoby w przypadku, gdyby prezes dołączył statut do tego, a statut nie zawiera właśnie takiej możliwości. Ale to za momencik, bo ja jeszcze chciałam odnieść się właśnie do stanowiska przedstawionego przez pana burmistrza. Te 100 tys., chcę wierzyć, dodatkowe w wyniku ustaleń przetargowych, mam nadzieję, że to nie jest tytułem rekompensaty za utracone, powiedzmy, zarobki. I kolejna rzecz jeszcze, wygląda mi to na to, że pan... Czy pan, panie burmistrzu, preferuje interes przedsiębiorcy, stawiając go wyżej, czy interes mieszkańców, którzy jednak właśnie raz, że ponieśli nienależne koszty, a teraz, żeby je ewentualnie odzyskać, będą musieli no chyba pójść w drogę sądową. I przypominam sytuację sprzed kilkunastu już lat, kiedy to z kasy, poprzez kasę miejskiej, z kasy zapomogowo-pożyczkowej działającej przy Szkole Podstawowej nr 8, zostały wyprowadzone w sposób nieuczciwy pieniądze – 500 tys. Gros na te szkody też złożyły się właśnie oszczędności nauczycieli i pracowników administracji. Też im powiedziano swego czasu: domagajcie się sądowo zwrotu tych pieniędzy. Z tego, co mi wiadomo, czy ktokolwiek odzyskał te pieniądze, panie burmistrzu? Dziękuję. To wszystko.

Przewodniczący Maciej Bonna – według kolejności zgłoszeń zgłosił się do wypowiedzi pan radny Kamil Kaczmarek, który jest nieobecny na sali posiedzeń. W związku z czym, według kolejności zgłoszeń, udzielam głosu panu radnemu Zdzisławowi Januszewskiemu.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – wysoka rado, przypominam, że zakwestionowana przez prokuratora uchwała była akceptowana jako zgodna z prawem przez radcę prawnego. Ja nie mogę się zgodzić na interpretację, która mówi, że odpowiedzialny jest administrator. Moim zdaniem odpowiedzialność finansową ponosi gmina, prawną, gmina, gmina Chojnice. Otóż chyba bezprzedmiotowa jest dyskusja z art. 410 § 2, że świadczenie było nienależne. Zacytuję tylko jedno zdanie: *a jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, to jest świadczenie nienależne*. Nie zachodzi tu wątpliwości, że pobierane

opłaty były świadczeniem nienależnym. Nie zachodzi również wątpliwość, że administrator wykonywał władzę powierzoną mu przez gminę. A zatem w świetle art. 417 § 1 kodeksu cywilnego odpowiedzialność za szkodę władzy publicznej, cytując: *za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego* – Gmina Miejska Chojnice w tym przypadku. Wydanie przez radę miejską nielegalnej uchwały z 2022 roku i egzekwowanie jej przez administratora to klasyczny delikt administracyjny, niezgodne z prawem wykonywanie władzy. Gmina ponosi pełną odpowiedzialność cywilną za straty finansowe mieszkańców. Nie można jej przerzucić na administratora, bo on realizował zadania własne gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – zgodnie z kolejnością zgłoszeń udzielam głosu, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – na pytanie, które postawiła mi pani Osowicka... Dziękuję, że pani nagrywa, będzie fajna pamiątka. Służę mieszkańcom... A fotki, no to fajnie. Mam nadzieję, że będę miał ładną. Służę mieszkańcom, szanuję przedsiębiorców. Taka jest moja odpowiedź. Służę mieszkańcom, ponieważ poddaję się co cztery, co pięć lat czynnościom wyborczym i jak pani wie, uzyskałem zawsze mandat w pierwszej turze. Bardzo szanuję przedsiębiorców, również lekarzy prowadzących prywatne praktyki w Chojnicach i tych wszystkich, którzy zarabiają, realizując usługi w różnych obszarach. To jest po pierwsze. Po drugie, kasa zapomogowo-pożyczkowa to fatalny przykład, bo kasy zapomogowo-pożyczkowej w szkole, o czym pani wspomina, nie prowadził ratusz. Kasę zapomogowo-pożyczkową prowadziła osoba, która została zatrudniona przez panią dyrektor, w imieniu członków tej kasy zapomogowo-pożyczkowej. I teraz, gdybyśmy my chcieli oddawać komuś, kto stracił pieniądze w tej kasie zapomogowo-pożyczkowej, to w jaki sposób i skąd miałbym je wziąć, nie będąc uczestnikiem tych zdarzeń, o których mówimy. Natomiast... Nie, to nie jest żadna analogiczna sytuacja. Ten, kto pobrał pieniądze, jest zobligowany do zwrotu. I to jest proste, co pani mecenas tutaj mówiła i innej ścieżki po prostu nie ma. Gmina odpowiedzialności nie ponosi. Pan radny Januszewski powołał się na uchwałę z 2022 roku. No fajnie. A kto sprawdza uchwały rady miejskiej? Wojewoda i biuro prawne wojewody. I proszę zwrócić uwagę, że w wielu miastach te uchwały, podobne jak do naszej, przechodziły i były akceptowane w trybie nadzorczym przez wojewodów. Przypomnę, że to był czasookres rządów Prawa i Sprawiedliwości, a wojewodą był pan Andrzej Drelich. Notabene, bardzo sympatycznie i serdecznie go wspominam. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – a nie Dariusz Drelich? Według kolejności zgłoszeń przekazuję głos, pani radca prawna, proszę

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – pani Marzenno, odpowiadając pani na pytanie, uchwała podjęta zawsze jest z upoważnienia wynikającego z przepisów ustawy. Takim przepisem ustawy jest art. 5 ust. 5 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ten przepis także mówi, że organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego określa w drodze uchwały szczegółowy sposób konsultowania z radami działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji. Jeżeli ze statutu nie wynikałoby, iż w jej działalności statutowej mieści się zakres przedmiotu danego projektu uchwały, zapewne byłoby stwierdzone, że nie posiada uprawnień do tego, aby taki projekt składać, do takiego projektu uwagi. Ale to wynika z przepisów.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem]

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – ale to ustawodawca wskazał takie upoważnienie dla podjęcia uchwały dla rad, tak? Więc ustawodawca wprost w ustawie wskazał, że są to dziedziny dotyczące działalności statutowych tych organizacji. Więc należałoby się zwrócić do parlamentu o zmianę przepisów ustawy i dopiero wówczas państwo jako rada moglibyście zmienić uchwałę.

Przewodniczący Maciej Bonna – lub wprowadzić zmiany do statutu organizacji.

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – natomiast też, może odnosząc się do słów pana Zdzisława, w zakresie tego, kto jest zobowiązany do zwrotu należności, kodeks cywilny wprost mówi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości. Więc ten, kto uzyskał korzyść, musi ją zwrócić. Gmina Miejska Chojnice nie uzyskała korzyści, wobec czego nie jest zobowiązana do żadnego zwrotu. 405 kodeksu cywilnego.

[wypowiedź radnego Zdzisława Januszewskiego poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – prosiłbym o zgłoszenie się do wypowiedzi, panie radny, ponieważ to nie jest protokołowane, co pan teraz mówi, więc prosiłbym o zgłoszenie się do wypowiedzi i udzielenie głosu zgodnie z kolejnością, tak? Pani mecenas, czy jeszcze?

- **Radca prawny Magdalena Rogińska** – to wszystko.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – pan burmistrz oburzył się, że watchdogowiec [...] starał się dowiedzieć właśnie o przepływie finansów, jeśli chodzi o przedsiębiorstwo pana Porożyńskiego. A przecież jest również ustawowo dopuszczone tego typu zainteresowanie, ponieważ pan Porożyński otrzymuje dofinansowanie ze środków samorządowych. No więc co? Czemu dostajemy informacje od pana burmistrza, które są no sprzeczne z prawem? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ustalmy jeszcze raz, władzę nad cmentarzem powierzoną przez gminę wykonywał administrator. Niezgodne z prawem wykonywanie tej władzy obciąża bezpośrednio gminę w § 417, który już cytowałem. § 1 – odpowiedzialność za szkodę władzy publicznej, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej ponosi odpowiedzialność w skrócie Gmina Miejska Chojnice. Nie ma wątpliwości, że powstała szkoda. Nie ma wątpliwości, że władzę powierzono administratorowi i administrator niezgodnie z prawem ją wykonywał. Za to wszystko ponosi w świetle artykułu Gmina Miejska Chojnice. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/312/26 w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ul. Kościerskiej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 4
przeciw	– 12
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XXIV/312/26 w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego przy ul. Kościerskiej w Chojnicach nie została przyjęta.

Ad. 15

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego w Chojnicach (str. 63 w biuletynie) z uzupełnieniem do uzasadnienia projektu uchwały – uzupełnienie do uzasadnienia stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Udzielam głosu, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – jaka jest przyczyna, że zabraniać wjeżdżać na teren cmentarza rzemieślnikom, na przykład kamieniarzom? Jaka jest przyczyna, że zamierzacie zabronić wjazdu samochodom ze starszymi osobami, inwalidom? A to mówi o tym wyraźnie, o ile pamiętam, § 12, tak? Mogę się mylić, ale to zaraz sobie spojrzymy. § 12, tak? Mówi dokładnie. Tak, przepraszam bardzo, dokładnie tak – § 7 pkt 12.

Przewodniczący Maciej Bonna – oddaję głos, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – czytam ten punkt: wjazdu na cmentarz pojazdami mechanicznymi, za wyjątkiem pojazdów związanych z funkcjonowaniem cmentarza i przeprowadzeniem pogrzebów, policji, pogotowia ratunkowego, prokuratury, straży pożarnej, straży miejskiej, inspekcji sanitarnej. Należy rozumieć, że z wyjątkiem pojazdów związanych z funkcjonowaniem cmentarza. To również są kamieniarze, którzy stawiają nagrobki. No przecież to się wiąże z funkcjonowaniem cmentarza. Jak pan to inaczej interpretuje, to jak się... Wie pan, i tak się nie porozumiemy, i tak się nie porozumiemy, ale tak należy to interpretować. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – uważam, kolego Zdzisławie, że taki wjazd na cmentarz nie powinien się odbywać w sposób dowolny. To powinno być uregulowane. Administrator cmentarza powinien wiedzieć, kto na ten cmentarz wjeżdża. W przeciwnym wypadku moglibyśmy mieć takie sytuacje, że wjedzie każdy sobie, kto chce, zniszczy czyjeś nagrobki. No jestem ciekawy, jakbyśmy z takiej sytuacji później, jakbyśmy takie coś uzasadnili mieszkańcom, że nie uregulowaliśmy tak ważnej kwestii, jak wjazd na cmentarz. I ten zapis, tak jak mówił pan burmistrz, nie mówi o tym, że jest zakaz wjazdu na cmentarz, bo to są po prostu czynności określone. I tutaj dalej mamy w paragrafie następnym informację o tym, że na terenie cmentarza do wykonywania wszelkich czynności związanych z... kamieniarskie, brukarskie, budowlane należy po prostu uzyskać zgodę zarządzającego cmentarzem. I to jest jak najbardziej słuszny zapis, ponieważ gdyby każdy dowolnie sobie wjeżdżał, nikogo o tym nie informując, no mielibyśmy takie sytuacje, że będą poniszczone nagrobki, rozjechane alejki i tak dalej, i tak dalej. Moim zdaniem w tym regulaminie to jest bardzo ważna rzecz, której zabrakło w państwa regulaminie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – absolutnie, drogi przedmówco, się nie mogę z tym zgodzić, ponieważ ppkt. 12 wyraźnie wskazuje, które pojazdy mogą wjeżdżać. Inicjatywy prywatne, wykonywanie prywatnych zleceń nie mieści się z funkcjonowaniem cmentarza, ponieważ pojazdy, które wykonują zadania własne gminy, czyli wywóz śmieci, naprawy ewentualne w kanalizacji, kanalizacji tam nie ma, w sieci wodociągowej, to są pojazdy, które wykonują te zadania własne. Nie ma w tym pkt. 12 zgody na to, by wjeżdżały prywatne inicjatywy. Nie ma na to. I to tu pisze jasno i wyraźnie. Natomiast udzielanie zgód stwarza wielkie możliwości do nadużyć i otwieramy tę furtkę. Powinno być jasno i wyraźnie określone. Wjazd po uzgodnieniu. Tu w tym pkt. 12. Zmiana pkt. 12. O to chodzi. Bo ten pkt 12 zabrania, więc trzeba zmienić ten pkt 12. To jest czarno na białym napisane, jakie pojazdy mogą wjeżdżać.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – króciutko, żeby już nie przedłużać tej dyskusji. Zdzisławie, ten zapis umożliwiający wjazd na cmentarz i wykonywanie prac ziemnych, kamieniarskich, brukarskich znajduje się poniżej, w § 8.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej chętnych, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XXIV/312/26 w sprawie Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 13
przeciw	– 2
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XXIV/312/26 w sprawie Regulaminu korzystania z cmentarza komunalnego w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Kto z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Jeszcze zanim udzielię głosu zgodnie z kolejnością zgłoszeń, mam pytanie do Komisji Wnioskowej, której członkiem był nieobecny w chwili obecnej pan radny Kamil Kaczmarek, który wcześniej, w czasie obecności złożył wniosek w formie pisemnej, który zaraz państwu odczytam, ale również członkiem komisji był pan radny Kazimierz Jaruszewski. Czy na pana ręce wpłynął jakiś wniosek?

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – panie przewodniczący, nie trafił do mnie żaden wniosek.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W takim razie odczytam państwu wniosek, który wpłynął do Przewodniczącego Rady Miasta w Chojnicach, podpisany przez radnych: Kamil Kaczmarek, Magdalena Kamińska, Zdzisław Januszewski, Marzenna Osowicka, Patryk Tobolski, Marek Szank. *Na podstawie § 26 ust. 2 pkt 2 oraz § 38 pkt 5 Statutu Miasta Chojnice składam wniosek o przyjęcie przez Radę Miejską w Chojnicach następującego stanowiska:*

Rada Miejska w Chojnicach skazuje jako kierunek działania Burmistrza Miasta Chojnice podjęcie, w granicach obowiązującego prawa, działań informacyjnych i organizacyjnych mających na celu wsparcie mieszkańców w dochodzeniu zwrotu opłat pobieranych na Cmentarzu Komunalnym na podstawie postanowień zakwestionowanych pod względem zgodności z prawem przez Prokuraturę Rejonową w Chojnicach. Rada oczekuje w szczególności przeprowadzenia analizy prawnej zasad zwrotu tych opłat, ustalenia podmiotu odpowiedzialnego za rozpatrywanie roszczeń, przekazania mieszkańcom jasnej informacji o sposobie składania wniosków oraz przedstawienia Radzie Miejskiej informacji o podjętych działaniach w terminie 30 dni.

Wnoszę o poddanie przedstawionego wniosku pod głosowanie – wniosek stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

W związku z czym przygotowujemy wniosek. Otwieram dyskusję w pierwszej kolejności nad wnioskiem. Kto z państwa by chciał zabrać głos? Pan Burmistrz się zgłaszał? Dobrze, udzielam głosu w tym punkcie.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – wysoka rado, o aspektach zawartych w tym wniosku my dzisiaj tutaj mówiliśmy na sesji. Bardzo wyraźnie mówiła o tym pani mecenas Rogińska. Ja mówiłem również bardzo wyraźnie. Jeżeli chodzi o adresata, do którego należy złożyć wniosek o zwrot

poniesionych kosztów, to każdy go zna. Natomiast czynności informacyjne związane z aspektami podniesionymi w tym wniosku, ja i mój urząd, który prowadzę, będziemy wykonywać. Przecież nikt nie będzie dezinformował, że jakaś firma, nie wiem, z Sępólna prowadziła administrację naszego cmentarza. Wszyscy wiedzą, co to za firma, zresztą jest wielki szyld, wielka tablica. Administratorem cmentarza jest zakład Tadeusza Porożyńskiego i ludzie wiedzą, że mogą tam zgłosić swoje roszczenie. Natomiast, czy potrzebna jest tutaj jakaś kampania wyborcza inspirowana przez kilka osób tutaj w radzie? To jestem, powiem szczerze, raczej uważam, że nie, bo nasze obowiązki są takie, żeby służyć ludziom i będziemy te informacje przekazywać. Ja wiem, że nie każdy czyta protokoły z naszej sesji, ale informacja o nowej uchwale i o aspektach związanych z ewentualnym zwrotem będzie w komunikacie zawartym przez mój urząd. Tak że jak państwo uważacie, że ten wniosek trzeba przegłosować, to go głosujcie, ale ja uważam z mojej perspektywy, że jest on zupełnie zbędny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W temacie wniosku nie widzę więcej zgłoszeń.

[wypowiedź radnego Marka Szanka poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, to udzielam głosu.

- **Radny Marek Szank** – panie burmistrzu, przepraszam bardzo, ale właśnie ta sytuacja, która miała miejsce z kasą zapomogowo-pożyczkową, to jest... Mówię o kasie zapomogowo-pożyczkowej. I wówczas, kiedy mieliśmy spotkania jako osoby poszkodowane, otrzymaliśmy od pana wsparcie na zasadzie takiej, że możemy przyjść do urzędu i uzyskać poparcie, czy drogę prawną, którą wskaże nam zatrudniony w urzędzie prawnik. I o to mi chodzi. To nie jest żadna kampania, pod którą się podpisałem. Ja wówczas, jako osoba poszkodowana, dostałem od pana informację w trakcie spotkań z nauczycielami, którzy byli poszkodowani w tejże sytuacji, że możemy przyjść do urzędu i zyskać od osoby prawnej, zatrudnionej w urzędzie, wsparcie prawne w kontekście starania się o zwrot środków finansowych od osoby, która zawiniła. I to jest podobna sytuacja. Tak że ja, podpisując to pismo, nie prowadzę żadnej kampanii wyborczej czy innej, o której pan myśli, tylko staram się, aby osoby, które zostały pokrzywdzone, wiedziały dokąd mogą pójść i od kogo uzyskać wsparcie. Dziękuję bardzo. Chciałem nadmienić, że do dzisiaj tych środków finansowych, które straciłem w kasie zapomogowo-pożyczkowej, nie odzyskałem.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Czy w temacie złożonego i przedstawionego do głosowania wniosku jest jeszcze jakieś zgłoszenie z tej listy według kolejności? Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja uważam, że wniosek jest w pełni zasadny. Argumentacji całej nie będę powtarzał, prawnej. Przypominam art. 417. Dla mojego szlachetnego przedmówcy, bo nie mogę pominąć milczeniem pana radnego Matthesa, który mówi, że można wjeżdżać na podstawie § 8 przez 1 na cmentarz. Otóż nie można wjeżdżać. § 8 przez 1 mówi o wykonywaniu prac. Nic nie mówi o wjeździe. To jest publicznie.... Nie, nie, nie. To nie jest tak. Jeżeli mamy paragraf wyżej szczegółowo wyniesiony, kto może wjechać, a § 8, kto może wykonywać prace, tu nie ma nic o wjeździe. To jest po prostu legislacyjny knot. Wielki legislacyjny knot. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Czy w temacie głosowanego wniosku jeszcze ktoś chce zabrać głos? Pan burmistrz, udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – i właśnie będąc przeciwnikiem takich wypowiedzi o knotach, o obrażaniu tych, którzy moim zdaniem proponują dobrą uchwałę, uważam, że powinni państwo mieć zaufanie do urzędu, do moich urzędników i do mnie, że te czynności, które są w tym wniosku i ta pomocniczość będzie realizowana. Tak że więc uważam, że jest to wniosek zbędny, a w uchwale nie ma żadnego knotu. Gdybyśmy wpuszczali wszystkich, którzy mają na przykład

karty osób niepełnosprawnych, na cmentarz, to jest ponad tysiąc osób, tam by się zrobiły ruchliwe ulice na tych alejkach. No miejcie, proszę państwa, litość. Jeżeli ktoś jest ciężko poszkodowany przez los i jest osobą niepełnosprawną, jestem przekonany, że każdy wrażliwy administrator pozwoli na wjazd, nawet jeżeli nie będzie wykonywał pracy czy czynności związanych z utrzymaniem cmentarza. Ale z drugiej strony osoby niepełnosprawne też mają parking i też korzystają z innych możliwości poruszania się na cmentarzu. Chyba, że grób jest bardzo oddalony, to też rozumiemy tę sytuację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania wniosku złożonego na piśmie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 17
za	– 5
przeciw	– 11
wstrzymujących się	– 1

Wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy dalej do procedowania tego samego punktu – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – szanowni państwo, szanowny panie przewodniczący, w związku z oświadczeniem, które zamierzam odczytać, chciałabym zrobić to z mównicy.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, nie widzę takiego powodu, żeby miała pani zabierać głos z mównicy. Wszyscy radni mają takie same prawa. Prosiłbym o zabranie głosu ze swojego miejsca. Panie burmistrzu, prosiłbym o zachowanie spokoju.

- **Radna Marzenna Osowicka** – panie przewodniczący, no pański upór w tym, żeby w jakiś sposób oszacować niżej radnych niż mieszkańców, którzy mieli takie prawo w czasie sesji absolutoryjnej wystąpić z mównicy, uważam za działania niegodne przewodniczącego, a za chwileczkę...

Przewodniczący Maciej Bonna – rozumiem pani opinię. Ma pani do niej prawo. Proszę w temacie.

- **Radna Marzenna Osowicka** – a za chwileczkę mam nadzieję, że dogłębnie zrozumie pan, dlaczego taką mam opinię o panu. Otóż, szanowni państwo, 15 lipca w Chojnicach odbyły się warsztaty dla kobiet. Gościliśmy świetną ekspertkę, która właśnie prawami kobiet zajmuje się – panią [...], Poznaniankę. I dzięki właśnie temu spotkaniu wypracowałyśmy, kobiety, za pomocą właśnie świetnej prelekcji, a także dyskusji dwunastu odważnych kobiet, apel do władz samorządowych miasta Chojnice i powiatu chojnickiego. Jest to również, ten apel, efektem działania rzeczniczego, które jako Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” zrealizowaliśmy, pozyskując finanse, który to projekt nazywa się „Wzmocnienie liderów lokalnych w obronie praw kobiet i standardów debaty publicznej”.

Otóż, szanowny panie Burmistrzu Arseniuszu Finsterze, szanowny panie Macieju Bonna – Przewodniczący Rady Miejskiej w Chojnicach, również szanowni państwo – panie radne i panowie radni Rady Miejskiej w Chojnicach. Ten apel zostaje skierowany również do pana Marka Szczepańskiego – Starosty Chojnickiego, Przewodniczącego Rady Powiatu – pana Roberta Skórczewskiego, oraz radnych Powiatu Chojnickiego.

Apel o standardy przyjaznej i merytorycznej debaty publicznej.

Szanowni państwo, zwracamy się do państwa jako grupa dwunastu kobiet – mieszanek Chojnic i Powiatu Chojnickiego, które połączyła troska o jakość życia w naszej małej ojczyźnie.

Reprezentujemy różne pokolenia, środowiska i doświadczenia. Są wśród nas radne, dziennikarki, aktywistki, seniorki, a także przedstawicielki młodzieżowych gremiów samorządowych. Łączy nas przekonanie, że kobiety powinny mieć możliwość aktywnego uczestniczenia w sprawach miasta i powiatu bez obawy o swoją reputację i bezpieczeństwo.

Podczas wspólnych warsztatów część uczestniczek opowiedziała o sytuacjach, w których ich merytoryczne argumenty spotykały się z komentarzami personalnymi, lekceważeniem kompetencji, ośmieszaniem albo przypisywaniem im złych intencji. Pozostałe uczestniczki solidarnie uznały, że takim doświadczeniom należy przeciwdziałać, zanim zniechęcą kolejne mieszkanki – w tym młode kobiety – do działalności publicznej.

Nie kwestionujemy prawa do krytyki ani do wyrażania odmiennych poglądów. Różnica zdań jest naturalną częścią demokracji. Oczekujemy jednak, że argument będzie spotykał się z argumentem, a nie z oceną osoby, jej płci, wieku, cech osobistych, dorobku czy domniemyanych intencji. Wypowiedzi osób pełniących funkcje publiczne mają szczególną wagę i zasięg. Personalne komentarze wypowiedziane z pozycji władzy mogą wywoływać efekt mrożący: prowadzić do autocenzury, rezygnacji z aktywności oraz wycofania się wartościowych i kompetentnych osób z życia publicznego.

Wierzmy, że Chojnice i Powiat Chojnicki stać na stworzenie przestrzeni, w której można otwarcie krytykować decyzje, przedstawiać własne propozycje i różnić się poglądami bez ośmieszania i podważania godności drugiego człowieka.

Dlatego przedstawiamy następujące postulaty:

1. Standard szacunku w debacie publicznej. Apelujemy o wprowadzenie i konsekwentne stosowanie zasady, zgodnie z którą krytyce podlegają argumenty, propozycje i działania, a nie cechy osobiste, płeć, wiek, wygląd, dorobek, czy domniemywane intencje osoby zabierającej głos. Osoby prowadzące sesje, komisje i spotkania publiczne powinny reagować na wypowiedzi poniżające, personalne i stereotypizujące oraz umożliwiać krótką odpowiedź osobie, której taka wypowiedź dotyczyła.

2. Kodeks dobrej debaty publicznej wraz z procedurą reagowania. Proponujemy wspólne opracowanie kodeksu dobrej debaty publicznej, z udziałem władz, radnych, organizacji społecznych, mieszanek i mieszkańców. Kodeks powinien określać nie tylko wartości i deklaracje, lecz również sposób reagowania na naruszenia: obowiązki osoby prowadzącej obradę, prawo do odpowiedzi, sposób zgłaszania zdarzeń oraz działania służące przywróceniu właściwych warunków rozmowy.

3. Uznanie wiedzy i dorobku liderów społecznych oraz ekspertek. Równe prawo do udziału w debacie nie oznacza pomijania wiedzy specjalistycznej. Postulujemy, aby kompetencje i autorstwo osób przedstawiających propozycje były uczciwie wskazywane, a ich argumenty otrzymywały rzeczową odpowiedź. Równość w debacie oznacza prawo do rzetelnej odpowiedzi na zadane pytania, bez ich trywializowania.

4. Bezpieczny i autonomiczny udział młodzieży. Zależy nam na zapewnieniu młodym osobom bezpiecznych warunków uczestnictwa w życiu publicznym, możliwości samodzielnego wyrażania opinii oraz ochrony przed instrumentalnym wykorzystywaniem, naciskami i personalnymi konsekwencjami aktywności obywatelskiej.

Szanowni państwo, osoby sprawujące najważniejsze funkcje w mieście i powiecie mają szczególny wpływ na ton lokalnej debaty. Dlatego proponujemy spotkanie robocze, podczas którego mogłybyśmy wspólnie omówić wdrożenie tych standardów, jednym z nich mogłoby być wspólne opracowanie i podpisanie deklaracji „Przyjaznej debaty publicznej”.

Bardzo prosimy o pisemne odniesienie się do przedstawionych postulatów oraz wskazanie możliwego terminu spotkania.

Pragniemy podkreślić, że naszym celem nie jest zaostrenie lokalnego konfliktu, lecz stworzenie lepszych warunków współpracy. Chcemy Chojnic i Powiatu Chojnickiego, w których każda osoba – niezależnie od płci, wieku, funkcji i poglądów – może czuć się bezpiecznie, być traktowana z szacunkiem i uczestniczyć w debacie publicznej bez obawy przed personalnym dyskredytowaniem.

Z wyrazami szacunku, uczestniczki projektu oraz Stowarzyszenie „Chojnice – Tu Bije Moje Serce” przy wsparciu eksperckim pani [...] oraz przy współpracy z Kujawsko - Pomorską Federacją Organizacji Pozarządowych.

Szanowni państwo, mamy tak bardzo wiele dowodów na to, że poziom standardów debaty publicznej w Chojnicach, debat mających miejsce w ratuszu czy w starostwie, rzeczywiście nie zawsze jest godny dalszego propagowania. Stąd ten apel. Już mowa ciała pana burmistrza wskazuje, że jest negacja. Nie będzie. Natomiast my nie zaprzestaniemy, panie burmistrzu. Kobiety aktywne biorą sprawę w swoje ręce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Uważam, że to jest bardzo ważny głos i bardzo ważne oświadczenie. W pełni się z nim zgadzam, dlatego, nie biorąc pod uwagę ani pani radnej płeć, ani jakieś osobiste animozje, udzielam pani tych samych praw, które udzielam wszystkim innym radnym. Każdy z nas, radnych rady miasta, jest traktowany w ten sam sposób, a obywatele, którzy zgłaszają się do zabrania głosu na sesji, spełniając przy tym wymogi ustawowe i statutowe, są gośćmi szczególnej kategorii, których powinniśmy faworyzować i doceniać za to, że taki głos chcą zabrać. Każdy z nas radnych jest tak samo ważny przez wybór w wyborach powszechnych i każdy z nas na sesji posiada takie same prawa i obowiązki. I nie widzę, żebym ze względu na płeć lub ze względu na jakąkolwiek przynależność kogoś pod tym względem ignorował lub faworyzował. Dziękuję.

Udzielam głosu według kolejności, pan radny Andrzej Plata.

- **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, panowie burmistrzowie, wysoka rado. Korzystając z punktu, w którym mam nadzieję jeszcze jesteśmy, czyli wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski, chciałbym bardzo serdecznie podziękować za działania w związku ze złożonym przeze mnie wnioskiem na ostatniej sesji, doprowadzenia do porządku terenu przy boisku Modrak na osiedlu Hallera. Jest to teren zieleni, który jest w jakiś sposób uprawiany i korzystają z niego mieszkańcy z tego całego osiedla, ale i z całych Chojnic. Póki co wiem, że miał być przygotowany projekt przez władze zarządu osiedlowego na temat zagospodarowania tego miejsca, ale go nie ma. Tak czy inaczej, bardzo jestem wdzięczny. W imieniu mieszkańców chciałem podziękować za wykoszenie tego trawnika, a także za przywrócenie i można powiedzieć blasku nadanie przy ulicy Kościerskiej, gdzie zostały poddane pielęgnacji stojące tam świerki, poszerzony został chodnik dla rowerzystów oraz pieszych. Tak że w imieniu mieszkańców oraz swoim bardzo dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Panie burmistrzu, rozumiem, że odpowiedź na wniosek, tak? Udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – na początek chciałbym się zwrócić do pana radnego Marka Szanka. Otóż, my staramy się w NFOŚ-u o pożyczkę, która będzie w części umarzalna i w części zwracalna. Ten stopień umorzenia tej pożyczki jest uzależniony od efektu, jaki osiągniemy. Stąd pan prezes Klemann jeszcze raz musi przeliczyć, czy na pewno ci, którzy... No pan kiwa głową. Pan nie, ale może Kowalski powie, że już nie chce, bo ma szambo na przykład. I w tym momencie my, zgłaszając efekt powiedzmy trzystu przyłączy, będziemy musieli zwracać całą pożyczkę, bo nie osiągniemy efektu. Ale to będą robiły Wodociągi poprzez audytora swojego, który będzie chodził od nieruchomości do nieruchomości i zbierał deklaracje. To po pierwsze. Po drugie – jak zbudujemy rurociąg sanitarny, mieszkańcy będą mieli jeden rok na wykonanie przyłącza. Czyli jest czas, żeby spokojnie można było zareagować. Dlaczego nie zaczynamy już teraz z własnych środków? Bo liczy się montaż finansowy do tego kredytu i tej pożyczki, i jestem przekonany, że narodowy fundusz, a będę interweniował jutro, będzie chciał nam tutaj pomóc i przyspieszy przekazanie tych pieniędzy.

Drugi wniosek, to chcę się zwrócić do pani radnej Marzenny Osowickiej. Pani radna, ja czuję się właśnie ofiarą licznych pani wypowiedzi, ale nie tylko pani, innych liderów, jak to pani nazwała te osoby. I szkoda... Bo to pani [...] była z Poznania? Ja poproszę, jeżeli pani chce ze mną rozpocząć dialog na ten temat, to poproszę o adres do pani [...], ja pani [...] wysłę fragmenty pani

wypowiedzi z ostatnich dwóch sesji, gdzie przeszło pięćdziesiąt razy mnie pani obraziła i to nie w związku z warstwą merytoryczną, tylko od kręgosłupa moralnego, po... i tak dalej, i tak dalej. Chciałbym powiedzieć, że również ze względu na liczne sprawy, które się toczą, pani na przykład [...] nie jest dla mnie liderką. Nie jest liderką osoba, która mówi, że zna nazwisko osoby, która dostała mieszkanie za seks.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, prosiłbym o zachowanie poziomu debaty.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – również, ostatnie zdanie, nie jest liderką dla mnie pani [...]. I to jest wszystko, co mam do powiedzenia na ten temat. Proszę o adres tej pani, ja chętnie do niej napiszę. Dzięki.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – wracając do pana burmistrza wypowiedzi, dotyczącej mojej osoby, chciałbym nadmienić, że tak jak powiedziałem już wcześniej, ja w sprawie Metalowca i kanalizacji ściekowej już nie będę zabierał głosu. Zabrałem głos w sprawach budżetu. Wówczas zostałem nazwany, że reprezentuję prywatny interes. I w związku z tym, że funkcję przewodniczącego tego osiedla pełni pan radny Marcin Gruchała, scedowałem wszystko to, o co prosił mnie prezes spółki, na pana Marcina. Ja rozmawiałem z panem Marcinem, przekazałem mu informacje. Zakładam, że pan Marcin też będzie rozmawiał z panem prezesem, co do tego, w jaki sposób będzie przebiegała ta inwestycja. Ja już po prostu więcej głosu zabierać nie będę, bo ja jestem tylko jednym z elementów, które będą w przyszłości może na tym terenie zamieszkiwały. Co do inwestycji, wszyscy wiemy, jak bardzo jest ona ważna i potrzebna. A więc więcej na ten temat głosu zabierać nie będę, bo będzie on zbyt emocjonalny.

Ale co do tego, co chciałem powiedzieć dzisiaj, panie przewodniczący, to chciałem zabrać głos w czasie naszych komisji, które były komisjami wspólnymi, nie było pana dyrektora wydziału edukacji, jest okres urlopowy, my też nie mieliśmy tego w planie, a więc chciałem oświadczyć, że na jednej z komisji edukacji złożyłem prośbę, aby naprawić siatki, które znajdują się na piłkochwytach na naszych boiskach szkolnych – szkoła nr 1, szkoła nr 7. Minęła połowa wakacji, sprawdziłem, nie ma.

Druga sprawa związana jest z pytaniem, które zadałem pani skarbnik na ostatniej sesji, w czerwcu. Dotyczyła ona wydatków, które prawdopodobnie poniesiemy na hali widowiskowo-sportowej, która mieści się przy ulicy Wagnera. Przekazaliśmy środki finansowe na wzmocnienie tego audytu remontowo, chyba tam, funkcjonalnego. W czerwcu zadałem to pytanie i teraz minął już kolejny miesiąc, kolejny miesiąc. Panie burmistrzu, gdybyśmy mogli na przyszłej sesji, tej planowanej, uzyskać informacje, co do wydatków, które poniesiemy. A informacje są różne, między 10 a 20 mln, niebagatelna kwota. Czas, abyśmy poznali kwotę, którą wydamy i co przewidujemy osiągnąć w tymże remoncie. To tyle, co mam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Sebastian Matthes.

- **Radny Sebastian Matthes** – chciałem złożyć oświadczenie w nawiązaniu do tego, co mówiła koleżanka Marzenna Osowicka. Ja zawsze poprę każdy apel i każde działania, które będą dążyły do tego, żeby debata publiczna w Chojnicach weszła na te odpowiednie poziomy. Wszyscy wiemy, że ostatnio mamy z tym problem. Trochę śmiejąc się to mówię. Natomiast ja też mam przykłady, kiedy panie liderki no w sposób raczej niewybredny, bym powiedział, i mało merytoryczny komentują moje działania, ale we mnie nie ma złośliwości, ja to pomijam. Jeśli panie będziecie sobie tego życzyły, to ja z chęcią dołączę do tej debaty z wami. Nie ma problemu, jestem do pań dyspozycji.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, ja jeszcze... Szanowni państwo, panowie burmistrzowie, chciałabym nawiązać również do aktywności pani Mirosławy Daleckiej, do której mieszkańcy zgłaszają właśnie swoje uwagi, które dotyczą funkcjonowania miasta. I tak pokrótce. Rozżalony mieszkaniec Chojnic pisze: dzień dobry, dziś odwiedziłem skwerek na Wielewskiej i strasznie jest zaniedbany, chodniki zarośnięte, drzewa ususzone, domek rozwalony i brak ławek w nim, kosze bez wkładów i tak dalej. Może właśnie tym władze miasta by się zajęły? To jest jeden taki rozżalony czytelnik. Następnie, kolejny prosi o zainteresowanie się tematem pilnego naprawienia i wyrównania drogi dojazdowej do garaży przy ulicy Młodzieżowej w Chojnicach. Jak sami mieszkańcy i użytkownicy garaży mówią, że płacą podatki, a zmagają się z taką drogą i brną w błocie i kałużach do własnych garaży. To jest druga sprawa, która rzeczywiście bulwersuje. Kolejna – bezpieczeństwo dzieci najważniejsze, chodzi o plac zabaw przy ulicy Leśmiana w Chojnicach. Tam aż strach przechodzić, a co dopiero gdy mają z niego korzystać dzieci. Apeluję, by władze miasta Chojnice zainteresowały się tym placem zabaw i zleciły pilną wymianę i naprawę uszkodzonych elementów dla bezpieczeństwa dzieci bawiących się na tym placu zabaw. No nawet jest tablica przy placu kto zarządza i oczywiście Urząd Miejski w Chojnicach. Kwestia naprawy placu zabaw w Lasku Miejskim jest oczywiście koniecznością. I tak dziwię się, że jednak idą na to pieniądze z budżetu obywatelskiego, skoro właścicielem jest miasto. A więc no pytanie jeszcze – czy budżet obywatelski to tak naprawdę jest budżetem mieszkańców, czy budżet urzędniczy w pewnym sensie, skoro pieniądze idą na inwestycje, jakie powinny być realizowane z budżetu miasta. I jeszcze... Nie, to zostawię jako interpelację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – podziwiam wrażliwość niektórych osób. Wielka obraza, gdy nazwałem uchwałę dotyczącą cmentarzy knotem, ale zastanawiam się, jak nazwiecie uchwałę z 2022 roku, którą zakwestionował prokurator, a przecież tę uchwałę ktoś napisał, ktoś zaproponował, ktoś podpisał. Tam był podpis radcy prawnego – zgodna z prawem. A ta uchwała pozwoliła zdzierać przez tyle lat z mieszkańców nienależne opłaty. Jak nazwiecie tę uchwałę? Może arcydzieło sztuki prawniczej? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, chciałem, bo to jest bardzo ważna kwestia, chciałem się odnieść do słów pana Andrzeja Platy, który wspomniał o tej inicjatywnie, którą przedstawiłem w trakcie naszej sesji, a mianowicie tego obiektu rekreacji dla mieszkańców osiedla Hal-lera. Otóż, panie Andrzeju, to właśnie dotyczy tej umowy, którą zawarliśmy. To był kompromis. W dyskusji uczestniczyło kilka osób. Kiedy zawieraliśmy ten kompromis, podjęliśmy taką decyzję, że obiekt Modrak 2 będzie poszerzony o strefę, o której mówiła pani Kornelia Żywicka, a miasto wykona projekt i zakupi niezbędne do tego rekreacyjnego miejsca zabawki, czy też potrzebne dla rekreacji no już narzędzia. I tak ta sytuacja miała wyglądać. Dlatego dzisiaj do tego nawiązałem, ponieważ widzę, że zdjęte zostały środki z jednego zadania, które można byłoby przełożyć właśnie na drugie. Ale cieszę się, że pani Kornelia rozmawiała dzisiaj z panem burmistrzem i być może dojdą do porozumienia i wreszcie ten obiekt, czy to miejsce rekreacji powstanie. To nie jest tak, że jego nie było, tylko to myśmy mieli wykonać jako miasto, mieliśmy to wziąć na siebie. Nawet znam kwotę, ale nie chcę jej tutaj publicznie przedstawiać, bo być może zostaną posądzeni o to, że mówię nieprawdę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan Andrzej Plata.

- **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, brałem udział w tym spotkaniu, o którym szanowny pan Marek Szank przed chwileczką rozmawiał. Była to rozmowa, moim zdaniem, faktycznie zobowiązująca, ale nieformalna. Nie zostało podpisane żadne porozumienie, z tego co pamiętam właśnie, była też inicjatywa po stronie samorządu osiedlowego, który miał przygotować projekt. Z tego co się orientuję, żadne pomysły, żadne projekty nie wpłynęły. I ja się cieszę, tak samo jak wszyscy mieszkańcy, którzy tam z tego miejsca korzystają, że można tam sobie wejść, nie wiem, ze zwierzątkami i tak dalej. Są tam jeszcze place zabaw, które są uporządkowane przez cały czas, z których korzystają ludzie. Fajnie, że ta przestrzeń jest. A jeśli będzie inicjatywa, którą faktycznie samorząd osiedlowy wystawi, będę na pewno głosował za. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, sekundeczkę, przedłużam parking. Momencik.

Przewodniczący Maciej Bonna – przedłuża też pani sesję.

- **Radna Marzenna Osowicka** – skoro są ważne sprawy, nie żałujmy tego czasu, panie przewodniczący. Więc tak. Ponieważ myślę, że to już końcówka na razie rozmów na temat budżetu obywatelskiego, a zatroskana o jego kształt, o regulamin, pozwolę sobie jeszcze dorzucić parę uwag, bardzo konkretnych. Myślę, że pan burmistrz Adam Kopczyński weźmie sobie głęboko do serca. Otóż, wracam do tych tężni solankowych i brzmi to tak: czy mieszkańcom przedstawiono projekt dotyczący właśnie tężni na osiedlu Hallera w sposób rzetelny i zgodny z rzeczywistym charakterem planowanego obiektu? Jeżeli obiekt nie posiada cech uzdrowiskowej tężni solankowej i nie pełni funkcji leczniczych ani prozdrowotnych, to posługiwanie się nazwą sugerującą takie właściwości może wprowadzać mieszkańców w błąd, co do celu i skutków inwestycji. Poważne wątpliwości budzi również kwestia bezpieczeństwa zdrowotnego oraz celowości wydatkowania środków publicznych. Skoro w debacie publicznej oraz materiałach prasowych pojawiają się informacje o ryzyku skażeń mikrobiologicznych oraz o braku potwierdzonych funkcji prozdrowotnych takich obiektów, to organy gminy powinny dochować szczególnej staranności zanim podejmą decyzję o wydatkowaniu środków publicznych na ich realizację. Dotyczy to zwłaszcza inwestycji kosztownych, zarówno na etapie budowy, jak i późniejszego utrzymywania, bo tego przecież ten projekt w ogóle nie zakładał, prawda? I właśnie w Krakowie oraz w innym samorządach podejmuje się działania ostrożnościowe. Tym bardziej zasadne jest przeprowadzenie rzetelnej analizy przed kontynuowaniem analogicznej inwestycji w Chojnicach. Wobec powyższego wnoszę o przedstawienie na jakiej podstawie planowany obiekt został nazwany tężnią oraz czy nazewnictwo to pozostaje zgodne z aktualnymi stanowiskami organów sanitarnych. Wskazanie, czy przed dopuszczeniem projektu do budżetu obywatelskiego dokonano analizy jego zgodności z obowiązującymi przepisami i aktualną wiedzą specjalistyczną. Trzecie – udostępnienie informacji, czy przeprowadzono ocenę ryzyk zdrowotnych związanych z funkcjonowaniem obiektu z obiegiem zamkniętym, w szczególności w zakresie jakości aerozolu i potencjalnych zagrożeń mikrobiologicznych. Wyjaśnienie, jakie będą całkowite koszty realizacji, eksploatacji, nadzoru technicznego i utrzymania planowanego obiektu oraz jakie korzyści publiczne mają uzasadniać poniesienie tych wydatków. Kolejne – rozważenie wstrzymania dalszych działań inwestycyjnych do czasu zakończenia pełnej analizy prawnej, sanitarnej i ekonomicznej. Rozważenie przedstawienia mieszkańcom alternatywnych rozwiązań rekreacyjnych i poprawiających mikroklimat, które nie budzą porównywalnych wątpliwości zdrowotnych i prawnych. Zwracam się również z prośbą o zweryfikowanie, czy sposób procedowania tej inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego był zgodny z regulaminem oraz zasadami rzetelnego informowania mieszkańców. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości zasadne byłoby podjęcie działań naprawczych, w tym ponownej oceny dopuszczalności i zasadności realizacji projektu. Sprawa dotyczy nie tylko prawidłowego wydatkowania środków publicznych, lecz także obowiązku działania organów gminy w sposób ostrożny, przejrzysty i oparty na sprawdzonych informacjach. W sprawach mogących

dotyczyć zdrowia mieszkańców standard staranności informacyjnej i organizacyjnej powinien być szczególnie wysoki. I będę prosić o ustosunkowanie się do powyższych kwestii na piśmie oraz przekazanie informacji jakie działania miasto zamierza podjąć w celu ochrony interesu mieszkańców i zapewnienia zgodności planowanej inwestycji z prawem oraz aktualną wiedzą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna, ja bym tylko apelował, że w związku z tym, że będzie to powielone w formie zapytania złożonego na piśmie, żeby następnym razem rozważyć najpierw złożenie takiej formy do osób odpowiedzialnych, czyli do pana burmistrza za pośrednictwem przewodniczącego rady miasta, co pozwoli nam oszczędzić powielania tych samych kwestii.

– **Radna Marzenna Osowicka** – rozważę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Magdalena Kamińska.

– **Radna Magdalena Kamińska** – dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka rado, panowie burmistrzowie. Mam taki wniosek bądź refleksję, która mogłaby na przyszłość ułatwić życie i mieszkańcom, i gościom, i przyjezdnym. Chodzi też o cmentarze, tylko że chciałbym w dobie postępującej elektronizacji, czy jak to nazwać, zawnioskować o elektroniczną ewidencję grobów, którą prowadzą zarządcy poszczególnych cmentarzy. Nie wiem, czy należałoby aneksować tę umowę, która jest z naszym zarządcą, czy inicjatywa musiałaby wyjść z ratusza, ale myślę, że byłaby bardzo oczekiwana taka zmiana, bo ułatwiłoby to nie tylko mieszkańcom, ale w szczególności osobom przyjezdnym odszukiwanie miejsc pochówku bliskich czy osób, które chciałby znaleźć jakiś grób. I chciałbym zapytać, czy takie rozmowy odnośnie właśnie prowadzenia takiego systemu były prowadzone może z zarządcą, czy ratusz myśli sam, ponieważ, tak czy inaczej, zarządcy cmentarzy nie budują systemów samodzielnie, zlecają to zadanie zewnętrznym firmom, które skanują papierowe księgi, wykonują zdjęcia nagrobków i mapują ten teren za pomocą GPS-a i tworzą wtedy wyszukiwarki internetowe. Jest kilka takich programów i stron. Oczywiście oficjalnym dysponentem danych i administratorem systemu pozostaje urząd gminy lub dana parafia. Tak że takie pytanie. Jeśli dałoby radę odpowiedzieć od razu, będę wdzięczna. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani Magdaleno, dziękuję bardzo. Ja bym proponował, żeby ze względu na rozległość pani wniosku i dosyć istotne kwestie, zgodnie z naszymi, podejmowanymi przez nas uchwałami, Burmistrz Miasta Chojnice zleca administrowanie cmentarzem i proponowałbym udzielenie jednak czasu panu burmistrzowi na udzielenie takiej odpowiedzi. Jako biuro rady prześlemy protokół z sesji oraz pani wniosek do pana burmistrza i myślę, że uzyska pani wtedy odpowiednią odpowiedź.

– **Radna Magdalena Kamińska** – dziękuję. Może na następnej sesji?

Przewodniczący Maciej Bonna – zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – wysoka rado, nie składałem na piśmie wniosku, nie składałem też interpelacji, proszę, bardzo proszę i ta forma wydaje mi się najwłaściwsza, aby w budowanych schronach projektować i umieszczać strzelnice sportowe. To niewielki wydatek. Strzelnica do broni pneumatycznej to jest odległość 10 metrów. Strzelnica z pistoletu do broni małokalibrowej – 25 metrów. Łucznicza, musiałbym się zapytać, też możliwość. Pozwólcie naszym dzieciom wychowywać się w patriotyzmie i w obowiązku obrony tej ojczyzny. Dajmy im narzędzia. To naprawdę są minimalne koszty przy już budowanym schronie, czy projektowanym. Bardzo proszę, aby burmistrzowie, decydenci, wzięli to pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Chciałbym tylko zaznaczyć, panie radny, że ze względu jako osoba zainteresowana, posiadacz licencji sportowej, warunki techniczno-budowlane

utworzenia strzelnicy sportowej są ściśle określone przez ustawę. I to nie są wcale takie niskokosztowe warunki, patrząc na funkcjonujące strzelnice. Zapraszam do zapoznania się z zapisami ustawy. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń udzielam głosu, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy strzelnicę w Szkole Podstawowej nr 8 i tak jak zapewnił pan dyrektor Czarnowski, będą działania zmierzające do tego, żeby ją ponownie uruchomić. Tak że to jest dobra wiadomość. A ja jeszcze taką refleksję pozwolę sobie popełnić odnośnie reakcji pana burmistrza na apel wystosowany przez dwanaście pań. No teraz pan burmistrz w formie nieomalże groźby zapowiedział, że będzie się kontaktował z panią ekspert [...], żeby przesłać moje wypowiedzi jakoby obrażające go. No więc pan burmistrz nie rozumie jednej kwestii. Przecież my apelujemy o to, żeby dialog nastąpił między panem burmistrzem, nie tylko, a nami, a nie żeby leciał na skargę do pani ekspertki, która jest znakomitością, jeśli chodzi o standardy debat publicznych, o prawa kobiet. I to nie tylko na poziomie krajowym, ale także Unii Europejskiej. Tak że, panie burmistrzu, już wysyłam maila do pani [...] i po prostu życzę większej autorefleksji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, ja króciutko, bo to jest tutaj pytanie z panem przewodniczącym Bogdanem Kufflem, kiedy komisja. Ona będzie troszeczkę później. Jestem po rozmowie z przedstawicielami Akademii Piłkarskiej Tury i to jest prośba, panie przewodniczący, która wpłynęła do mnie, jako do przewodniczącego, w roku ubiegłym. Prosiłem o to, aby idąc za pismem przekazanym mi przez zarząd Akademii Piłkarskiej Tury poprosić pana dyrektora wydziału sportu, aby umożliwić młodym piłkarzom raz w tygodniu możliwość odbycia treningu na hali sportowej. W ubiegłym roku było to niemożliwe, ponieważ wniosek wpłynął zbyt późno. A więc dzisiaj, 3 sierpnia. To jest datowane na 26 sierpnia. Proszę pana, jako przewodniczącego rady miejskiej, aby wpłynął pan na pana dyrektora wydziału, aby umożliwić zawodnikom, młodym zawodnikom Akademii Piłkarskiej Tury, zgodnie z ich prośbą, raz w tygodniu odbyć jedną popołudniową sesję treningową na hali miejskiej w Chojnicach. Obiecałem, że zabiorę głos w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Panie radny, chciałem pana poinformować, że nie mam żadnych narzędzi wpływu na pana dyrektora wydziału sportu. Jeżeli do pana wpłynął taki apel, to myślę, że zasadnym byłoby utworzenie takiego pisma i złożenie razem z załączeniem tego wniosku, pisma do właściwego wydziału i przedstawienia ewentualnie radnym odpowiedzi pisemnej, ponieważ moją rolą nie jest udzielanie za pana takich zapytań do odpowiednich urzędów i odpowiednich jednostek urzędu, dlatego...

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, komisja nie dała rady, której pan był członkiem.

Przewodniczący Maciej Bonna – ja rozumiem, panie radny, ja rozumiem. W takim razie proszę przedstawić odpowiedzi. Ponieważ ponawia pan wniosek, ale odpowiednią formą ponowienia tego wniosku nie jest skierowanie go do mnie, tylko skierowanie go ponownie do odpowiedniego wydziału lub odpowiedniej komisji. Dziękuję.

Osobiście chciałbym się też odnieść do apelu podejmowanego przez panie i uważam, że inicjatywa jest słuszna. Pan radny Sebastian Matthes wyraził chęć uczestnictwa, ja chętnie też z paniami porozmawiam. Przypomnę tylko, pani radna Marzenna Osowicka, że ja również usłyszałem w temacie swojej osoby wiele słów, które nie mają żadnego związku z moją merytoryczną pracą przewodniczącego rady miasta, chociażby w oświadczeniu, które pani dołączyła przy moim wyborze. Staram się na równi traktować mężczyzn i kobiety, i uważam, że mamy takie same prawa i obowiązki, i zarówno nie powinien nikt być dyskryminowany, ani nikt być wynoszony ponad to ze względu na przynależności polityczne, społeczne, płciowe. Aczkolwiek jeżeli ktoś jest zainteresowany, to zachęcam do zaglądnięcia do protokołu z wyboru mnie na osobę przewodniczącego rady miejskiej i zapoznania się z oświadczeniami dołączonymi do tego protokołu, gdzie różne inne formy znaczenia też jednak

przybierają... przybierają znaczenie w państwa słowach, jeśli chodzi o czynienie i pełnienie pewnych funkcji. Ja, broń Boże, nie uważam, żeby kobiety zasługiwały na jakąkolwiek dyskryminację, wręcz przeciwnie. Pomimo dzisiejszych czasów, dalej to się zdarza, niestety, ale ja w swoich działaniach staram się na równi traktować panie razem z panami i chętnie wezmę udział w państwa inicjatywie. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, głos oddaję panu radnemu Zdzisławowi Januszewskiemu.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, proszę nie przyjmować tego jako uwagi krytycznej, bo już się boję własnego cienia, ale ja w moim wystąpieniu mówiłem o wszelkich strzelnicach, które można by zlokalizować w schronach, a więc szczególnie nacisk kładę na broń pneumatyczną...

Przewodniczący Maciej Bonna – jeżeli się pomyliłem, to przepraszam.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ja tylko chcę dla wyjaśnienia, żadna uwaga dla pana przewodniczącego, tylko dla wyjaśnienia dla panów burmistrzów, jakie to proste. Broń pneumatyczna do 17 dżuli, która jest powszechnie stosowana, nie jest strzelanie na takiej broi nie jest strzelnicą w rozumieniu ustawy o broni i amunicji.

Przewodniczący Maciej Bonna – rozumiem. Ja przepraszam, bo moja interpretacja wynikała z tego, że pan radny powiedział „strzelnicę sportową”. Ale muszę się zapoznać z protokołem, bo może się mylę. Jeżeli nie, to...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, wyjaśnijmy to, bo to sprawa ważna. Ja mówiłem wszędzie tam, gdzie to jest możliwe, tak? Jakby się zdało schron na 25 metrów, to warto dołożyć, moim zdaniem, parę złotych, żeby zrobić strzelnicę broni małokalibrowej. Ale przede wszystkim będziemy bazować przecież na broni pneumatycznej do 17 dżuli i to nie wymaga strzelnicy. Żadnej strzelnicy nie wymaga, podlega tylko prostym przepisom budowlanym. Nie wymaga zatwierdzenia nawet przez wójta. Stąd ta w szkole, słyszałem, że jest strzelnica, działa i ona działa zgodnie z prawem. Ja mówię o broni pneumatycznej do 17 dżuli i strzelanie na takiej broni nie musi się odbywać na strzelnicy broni małokalibrowej na przykład. Można lokować bez żadnych naprawdę większych nakładów, tylko odrobinę woli. Dzięki bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Jako że pan to formułował jako prośbę, a nie wniosek, więc nie udzielałam głosu panu zastępcy burmistrza ze względu na to, że to nie jest odpowiedź na wniosek.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – ale ciekawe byłoby, jak widzi to burmistrz.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. To w takim razie udzielałam głosu na prośbę pana radnego Zdzisława Januszewskiego. Pan burmistrz Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – z jednej strony mamy przepisy, które określają zasady funkcjonowania strzelnicy. Tak jak pan przewodniczący powiedział, są one bardzo restrykcyjne i wymagają dużych nakładów finansowych. Z drugiej strony mamy ustawę, która określa dokładnie, jak wyglądają budynki ochrony ludności. I teraz nowa ustawa, która określa dokładnie, jak ona powinna wyglądać, nie mówi nic o umieszczaniu w tych budynkach strzelnic profesjonalnych czy strzelnic sportowych. W tej chwili to, co będziemy projektować przy ulicy Gdańskiej, zawiera dofinansowanie na budynek ochrony ludności, schron typu S-1. Jeżeli będzie możliwość w czasie pokoju umieszczenia tam strzelnicy lub zaadaptowania tych pomieszczeń w czasie pokoju do strzelnicy, to na pewno to uczynimy.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. W okresie między sesjami na moje ręce wpłynęły trzy interpelacje radnego Kamila Kaczmarka oraz dwa zapytania – jedno radnej Marzenny Osowickiej, jedno radnego Kamila Kaczmarka, które zostały przekazane burmistrzowi, a burmistrz ustosunkował się do wszystkich tych pism. Interpelacje, zapytania oraz udzielone odpowiedzi są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej. Informuję również, że na jedną z interpelacji złożonych przez pana radnego Kamila Kaczmarka wydłużono termin na udzielenie odpowiedzi.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Nie widzę zgłoszeń.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Bonna – zamykam XXIV sesję Rady Miejskiej w Chojnicach. Dziękuję.

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 14 do protokołu.

Protokół sporządziła:

**Sekretarz XXIV sesji
Rady Miejskiej**

**Przewodniczący
Rady Miejskiej**

Beata Biesek

Radosław Kołak

Maciej Bonna